

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Oziesiwszy numer liczy **16 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rokopis w Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

ul. Czekowe P. K. O. Nr 166-312

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telefoni Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdaska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 5, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, niedziela 20 listopada 1932 Nr. 268

Kto otrzyma misję utworzenia gabinetu w Niemczech?

Hindenburg konferuje z przywódcami stronnictw

Berlin, 19. 11. (PAT). Konferencje prezydenta Hindenburga z przedstawicielami stronnictw rozpoczęły się wczoraj w południe.

Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj w południe prezesa niemiecko-narodowych Hugenberga. Po południu prezydent odbył kolejno rozmowy z przyjaciółmi Kaasem, przewodniczącym centrum oraz z przywódcą partji ludowej Dingeldeymem.

Konferencja toczyła się w obecności sekretarza stanu von Meisnera.

Dziś przyjęci zostaną Hitler i przewodniczący bawarskiej partji ludowej Schaeffer.

Hitler przybył do Berlina w towarzystwie szefa sztabu szurmówek narodowo-socjalistycznych Roehma i posła Fricka. Na wezwanie przywódcy narodowych socjalistów przybyli wczoraj specjalnym samolotem były prezydent Reichstagu Goering oraz redaktor naczelny „Völkischer Beobachter” Rosenberg, którzy powiali ostatnio w Rzymie. Dalszy rozwój sytuacji zdaniem kół miarodajnych zależy przeważnie od tego, czy Hitler na audjencji u Hindenburga obstawać będzie przy objęciu przez siebie teki kanclerza.

Według informacji „Börsen Kurier”, grupa wpływowych przedstawicieli ciężkiego przemysłu zwróciła się do Hindenburga z memorandem, zalecającym powołanie Hitlera na członka nowego rządu. Za udziałem narodowych socjalistów w gabinecie wypowiada się z namiętnością minister Schleicher.

W niedzielę przywódcy stronnictw mają odbyć wspólną konferencję celem uzgodnienia wieloletnich programów politycznych i gospodarczych, które mają być przedłożone Hindenburgowi. Kółka centrowe oceniają optymistycznie szanse porozumienia się z narodowymi socjalistami.

Berlin, 19. 11. (PAT). Berlińskie kółka polityczne uważają, że rozwiązanie obecnego kryzysu gabinetowego zależy przedewszystkiem od stanowiska narodowych socjalistów.

Według opinii czynników miarodajnych nie ma stoł na przeszkodzie rokowaniu pomiędzy prezydentem Rzeszy a Hitlerem. Stanowi-

sko centrum interpretowane jest w ten sposób że poprze ono każdy gabinet przydzialny na czele którego nie będzie stał kanclerz Papen

Jako kandydatów na stanowisko kanclerza wymienia się obecnie oprócz Goerdelera i Bra-

chta — również Geslera. Kombinacje na temat objęcia kanclerstwa przez gen. Schleichera zostały zdementowane.

Neurath i gen. Schleicher pozostać mają na swoich dotychczasowych stanowiskach,

Silna pozycja Papena na stanowisku komisarza Prus dzięki nowemu dekrety Hindenburga

Berlin, 19. 11. (PAT). Ogłoszony został wczoraj dekret prezydenta Hindenburga, zarządzający ściśle rozgraniczenia kompetencji między komisarycznym rządem pruskim a gabinetem Brauna. Wydanie nowego zarządzenia dekret uzasadnia koniecznością usunięcia panujących obecnie w stosunkach między obu naczelnymi instancjami niejasności. Niejasność ta zagraża porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu w Prusach, rządowi komisarycznemu przysługiwac będzie m. in. prawo decydowania w sprawie budżetu kraju, prawa rokowań z

władzami Rzeszy oraz uczestniczenia w ich posiedzeniach. Również prawo amnestii nalezy do komisarza rządu Rzeszy. Reprezentację Prus w Reichstagu, radzie państwa Rzeszy i sejmie pruskim zatrzymuje nadal gabinet Brauna. Prasa republikańska podkreśla, że dekret ten ma na celu ugruntowanie stanowiska Papena jako komisarza Prus i oparty jest na bardzo swobodnej interpretacji orzeczenia, wydanego przez trybunał lipski w konflikcie między Rzeszą i Prusami.

Zamach na życie Papena

Usiłowa'a go dokonać socjalistka berlińska

Berlin, 19. 11. (PAT). Dopiero wczoraj dzięki rozprawie sądowej ujawniony został niedawny zamach, przygotowany na kanclerza Papena. Sąd w trybie doraźnym skazał na 3 miesiące więzienia żonę inspektora poczty Buddo, która usiłowała dokonać zamachu na Papena.

Przed kilku dniami Buddo wdarała się do

gmachu, mieszczącego kancelarię Rzeszy, chcąc się dostać do gabinetu Papena. W ostatniej chwili służba zdołała ubezwładnić Buddo, przy której znaleziono sztylet. Na rozprawie odmiarkowała ona, że należy do partji socjaldemokratycznej i chciała zmusić Papena do zmiany obecnego kursu polityki.

Przygnębienie na giełdzie londyńskiej wskutek pesymistycznych wiadomości z Ameryki

Londyn, 19. 11. (PAT). Na giełdzie londyńskiej panowało wczoraj silne przygnębienie wskutek pesymistycznych wiadomości z Ameryki w sprawie długów wojennych.

Funt spadł przed południem do najniższego w tym roku poziomu 3,27 dol. za jeden funt. Po południu wskutek interwencji banku angielskiego nastąpiła poprawa. Przy zamknięciu giełdy funt notowany był 3,30 i pół dol. Również angielskie obligacje państwowe, zwłaszcza nowa 300-miljonowa pożyczka konwersyjna doznała deprecjacji. Cena złota wzrosła o 8 i pół pensa do 137 szylingów i 7 pensów za uncję.

W C ty zauważono wczorajem pewne zniecierpliwienie i rozgoryczenie z powodu stanowiska Ameryki. Kółka rządowe po ogłoszeniu noty angielskiej wpływały jaknajusilniej na prasę, aby nie wyrażała drastycznych poglądów pod adresem Ameryki nie prowokowała ostych wystąpić opinii amerykańskiej. Obecnie jednak pod wrażeniem ujemnego kształtowania się tej opinii, dają się w C ty słyszeć głosy pewnych grózb pod adresem Ameryki, że o ile nie zgodzi się na odroczenie płatności w dniu 15 grudnia br., to wogóle nie otrzyma.

Targi o Gandhiego

Konferencja Okrągłego Stołu

17. listopada odbyło się formalne otwarcie trzeciej konferencji Okrągłego Stołu do spraw Indyj.

Otwarcia dokonał premier Mac Donald, witając zebranych delegatów i wskazując na zadania obecnej konferencji, której program dotyczy przedewszystkiem szczegółów przyszłej konstytucji. Delegaci partji, na której czele stoi Gandhi, nie biorą udziału w konferencji, ogółem uczestniczy 50 delegatów, w tem 40 z Indyj i 10 z Wielkiej Brytanji.

Sądymy, że prasa angielska będzie miała teraz szerokie pole do popisu i wróci zapał opiekunów ucieszonego narodu niemieckiego, który „bez Pomorza żyć nie może” ku będnym Hindusom, których obsypuje temi

wszystkimi dobrodziejstwami, których Polska zmuszona jest odmówić prusakom!

Bombaj, 19. 11. (PAT). Komitet hinduski izb handlowych zwrócił się do wicekróla z depeszą, w której domaga się wypuszczenia na wolność Gandhiego ze względu na wielką rolę, jaką może on odegrać przy łagodzeniu tarć między muzułmanami i hindusami. Wicekról odpowiedział następującą depeszą: Nie może być mowy o współpracy władzy z jakkolwiek osobą, zamieszana w akcję nieposłuszeństwa cywilnego. Pan Gandhi może w każdej chwili odzyskać swobodę i rozpocząć pracę w ważnej dziedzinie, o której wspomina komitet jeżeli tylko zechce definitywnie odstąpić od akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Podróże polityczne wiceministra spr. zagr. Szembeka

Wizyta u niemieckiego min. spraw zagranicznych

(o) Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Wiceminister spr. zagr. Szembek na skutek polecenia ministra spraw zagranicznych odwiedził szereg sto lic europejskich celem nawiązania kontaktu i poinformowania się o aktualnych zagadnieniach politycznych. Wczoraj wicemin. Szembek był w Berlinie, gdzie wizytował min. spr. zagr. Neuratha.

Dziś wyjeżdża do Genewy min. spr. zagr. Beck w towarzystwie szefa gabinetu Dębickiego i sekretarza osobistego Frydrycha. Min. Beck spotka się z wicemin. Szembekiem w Berlinie, skąd dalej razem pojedą do Genewy.

Polska wstęga do sztandaru włoskiego z r. 1843 zawieszona na zamku św. Anioła

Rzym, 19. 11. (PAT). Związek ochotników włoskich zaofiarował do sali sztandarów w zamku św. Anioła w Rzymie wstęgę od sztandaru włoskiego z r. 1843, ofiarowanego związkowi w Krakowie w maju br. podczas pobytu w Polsce delegacji ochotników włoskich.

Przedwczesne pogłoski o zaszczytnej nominacji ks. kard. Hlonda

(o) Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Wczoraj ukazała się w jednym z dzienników wiadomość, że ks. prymas Hlond mianowany został prefektem Kongregacji Krzewienia Wiary na miejsce kardynała van Rossum.

Jak nas informują z kół kościelnych, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Kardynał Hlond dotychczas nie został mianowany prefektem Kongregacji watykańskiej, nie jest jednak wykluczony, że wśród kandydatów na to stanowisko znajdzie się również prymas Polski, ks. kard. Hlond.

13 międzynarodowa wystawa lotnicza

Paryż, 19. 11. (PAT). Wczoraj nastąpiło tu otwarcie 13-tej międzynarodowej wystawy lotniczej w obecności prezydenta republiki, osobistości ze świata oficjalnego, dyplomatycznego i artystycznego Paryża. Na uroczystości obecny był również ambasador Rzplitej Polskiej Chłapowski.

Nowy świetny wuczyn lotniczy Amy Johnson słynna pilotka bije rekord swego męża

Le Cap, 19. 11. (PAT). Słynna lotniczka Amy Johnson Mollison przybyła tu o godz. 13,30 według czasu Greenwich, bijąc rekord swojego męża o 11 godzin.

Wezase lotu Amy Johnson dała dowody niesłychanej odwagi i sprawności technicznej. Zdaniem kół kompetentnych, obecny lot Amy Johnson, podobnie jak lot do Australji w maju roku 1930 stanowi ważny etap w historii lotnictwa. Jak wiadomo, Amy Johnson odbyła swój lot na aparacie angielskiej konstrukcji marki Pussmoth. Lotniczka wyruszyła z Lymplone o świcie dnia 14 bm. i pobiła rekord Mollisona, przelatując dziennie średnio 1400 mil.

Sztekker — zwycięzca

Wiedeń, 19. 11. (PAT). W wiedeńskim cyrku centralnym odbyły się rewanżowe spotkania między Sztekkerem a Grabowskim z Morawskiej Ostrawy. Zwycięzcy Sztekker w 41 minucie. Zwycięstwo Sztekkera wywołało burzliwe demonstracje w galeriach. Część publiczności demonstrowała za a część przeciw Polakowi.

Strajk głodowy zbirów politycznych w Finlandji

Helsingfors, 19. 11. (PAT). Sprawcy morderstwa politycznego, którego ofiarą padł komunistą Happonen w swoim czasie skazani na 9 lat ciężkiego więzienia rozpoczęli wzorem przywódców lapowskich strajk głodowy. Skazani utrzymują obecnie, że ze wspomnianem morderstwem nie mają nic wspólnego.

Wieś nad próżnią — znika z powierzchni

Frankfurt nad Menem, 19. 11. (PAT). W wiosce Waldalgesheim koło Bingen eksloatowano w czasie wojny w sposób raunkowy, nie zabezpieczając odpowiednio rybów i chodników, rudę manganową. Po wojnie kopalnię jako nie opłacającą się uieruchomiono, ale powierzchnia ziemi ponad nią zaczęła się zapadać i pękać, tworząc lej z wodą a nawet jeziora. Ze zmianą powierzchni spótkwały przedewszystkiem samą miejscowość Waldalgesheim, gdzie na 293 domy 50 się zawaliło. Mieszkańcy mogą się komunikować w obrębie i tylko z narażeniem życia. Ws. grozi euchronna zagłada.

Po dymisji Papena

Po ostatnich wyborach do Reichstagu losy rządu Papena były przesądzone. Rządzić przeciwko większości, stanowiącej 90 proc. jest niemożliwym — nawet przy pomocy deszczu dekretów Hindenburga.

Oficjalny komunikat o upadku Papena brzmi następująco:

„Kancelarz Rzeszy złożył Prezydentowi Rzeszy sprawozdanie o wyniku rozmów, przeprowadzonych na zlecenie Prezydenta z przywódcami stronnictw, celem doprowadzenia do możliwej szerokiej koncentracji narodowej. Podczas, gdy niemiecko-narodowi, stronnictwo ludowe i bawarska partja ludowa oświadczyły, że wejdą do koncentracji, która mogłaby ułatwić prace Rządu Rzeszy, to przywódca partji centrowej wyraził pogląd, że kierownictwo i skład obecnego gabinetu uważają za nieodpowiednie do zapewnienia konsolidacji tych sił. Partja socjal-demokratyczna ośtro odrzuciła propozycje kancelarza w sprawie nawiazania rokowań na temat współpracy we wspólnocie narodowej. Partja narodowo-socjalistyczna nadesłała zawiadomienie, iż tylko pod pewnymi warunkami gotowa jest nawiazac pisemne rokowania, przy czem zgóry odmawia poparcia rządowych programów — politycznego i gospodarczego. W tej sytuacji rząd Rzeszy, który wszystkie swe siły zużył na próby, aby spełnić otrzymane w dniu 1-go czerwca od prezydenta Rzeszy zlecenie, uważa, że najlepiej przysłuży się interesom kraju, składając z powrotem swój urząd w ręce Prezydenta. Przytem rząd, nie wyrzekając się zasadniczo autorytatywnego kierownictwa państwem, postępuje zgodnie z podkreślanymi wielokrotnie przez siebie zasadami, że względy personalne nie mogą odgrywać roli w tak poważnej chwili. Rząd pragnie dać możność Prezydentowi, aby — jako głowa narodu, korzystając z najwyższego autorytetu swego urzędu, mógł skupić w pierwszym rzędzie wszystkie narodowo-myślące elementy, przez co jedynie da się zabezpieczyć drogę przyszłości Niemiec.

Prezydent przyjął dymisję rządu, poruczając gabinetowi dalsze prowadzenie agend.

Prasa berlińska do ostatniej chwili utrzymywała opinię publiczną w przekonaniu, że gabinet nie zdecydował jeszcze swej dymisji. Uwagę zwraca wystąpienie „Deutsche Allgemeine Ztg.“, która wyraźnie apeluje do Prezydenta Hindenburga, ażeby misję formowania nowego rządu powierzył Hitlerowi. Powołanie Hitlera dziennik nazywa jedynym możliwym wyjściem z obecnego chaosu. „Rząd Hitlera oznaczałby — pisze dziennik — w stosunkach wewnętrznych i zagranicznych poważne ryzyko, ale bez tego ryzyka nie możliwym jest przezwycięzenie obecnej trudnej sytuacji.“

Również narodowo-socjalistyczny „Angriff“ podtrzymuje żądanie oddania teki kancelarza Hitlerowi.

Gdy po upadku Brueninga, t. zw. głodowego kancelarza, powołany został do steru rządów w Niemczech w dniu 1-czerwca b. r. „gabinet piketlauby“ von Papena, pisaliśmy co następuje:

„Dla Polski jest rzeczą prawie zupełnie obojętną, kto zostanie premierem nowego gabinetu Rzeszy. Czy będzie nim von Papen, czy któryś z generałów czy wprost Hitler, — jest to rzeczą dziś niemal drugorzędną. Bez względu na to, jak będzie „oficjalnie“ wyglądał gabinet piketlauby, wiemy, że hasłem jego jest rewizja granic wschodnich...“

Kancelarz v. Papen jest wyrazicielem tych sił, które obecnie w Niemczech dążą do obalenia „konstytucji weimarskiej“ do przekreślenia postanowień Traktatu Wersalskiego, do realizacji hasła „rewizjonistycznych“.

Trzeba przyznać, że „upadły“ dziś Papen wykonał swoje zadanie w zupełności. Objawszy ster rządów w Niemczech w dniu 1-czerwca b. r. pokazał odrazu pięć junkierską, rozwiązując ręką starego Hindenburga parlament już w dniu 4-czerwca, a w dziesięć dni później, obdarzając naród dekretem podatkowym, wprowadzając nowe świadczenia i obciążenia budżetowe, co masy niemieckie przyjęły z rozgoryczeniem. Jednocześnie jednak przywraca rozwiązane szturmów-

ki hitlerowskie — armję 400 — tysięczną!

Największym sukcesem Papena jest pogrzebanie definitywne reparacji, przy czem posługuje się on metodą nienasyconych wprost żądań i szantażu. Na konferencji lozańskiej domaga się równości praw w dziedzinie zbrojeń. Na pokorne niemal zapytanie Mac Donalda „czy nie mógłby on ze swej strony uczynić czegoś(!), aby doprowadzić do ostatecznego rozwiązania sprawy“ — Papen oświadczył: „Zaufanie w świecie może być przywrócone tylko wówczas, jeśli państwa zwycięskie zdecydują się usunąć dyskryminacje, stworzone przez traktat.“

Herriot odrzucił wówczas stanowczo polityczne żądania Papena, który był na tyle mądry, że na razie zadowolnił się pełnym sukcesem, ze skreślenia reparacji. Dziś dopiero w dniu swego odejścia odnosi w Genewie pełny triumf, którego wyrazem są postulaty Simona, o których piszemy na innym miejscu.

Zwycięstwo reparacyjne Papena scharakteryzował lapidarnie „Figaro“ pisząc po układach lozańskich:

Rumunja w obronie równowagi budżetowej

Komu zależy na maceniu przyjaźni polsko-rumuńskiej?

Otwarcie sesji parlamentu rumuńskiego odbyło się przy zachowaniu zwykłego ceremoniału. Króla, który przybył w towarzystwie wojewody Michała w otoczeniu członków rządu, przyjeżdżo długotrwałą owoją. Sejm i senat łącznie wysłuchały orędzia królewskiego. Orędzie to stwierdza, że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunja będzie dążyła bez wahanja do realizowania swoich dążeń, które są skrupulatne poszanowanie traktatów, utrzymanie sojuszków, rozwój przyjaznych stosunków z innymi państwami, współpraca z Ligą Narodów.

„Pan von Papen jest człowiekiem pełnym „taktu“; ten ekspert od eksplozji przeszedł sam siebie: wysadził w powietrze to wszystko, co jeszcze pozostało z reparacji, a zrobił to z większą „elegancją“ niż wówczas, gdy w czasie wojny niszczył fabryki i statki Stanów Zjednoczonych. Eksplozji reparacji dokonał słowami, wypowiedzianymi po francusku... z całą dla Francji delikatnością. Nie nazwał Francuzów „idiotami“, jak ongiś obywateli Stanów Zjednoczonych, lecz jako idiotów z pełną kurtuzją — potraktował.“

Wybory do Reichstagu 31 lipca dały pełne zwycięstwo Hitlerowi. Papen jednak usunął w cień Hitlera, „unieruchomił“ Reichstag, łamiąc przepisy Konstytucyjnej Rzeszy, czemu dał wyraz w znanej ekspozycji z dnia 12 września, wreszcie rozwiązał Reichstag, zdusił rząd Brauna-Seweringa w Prusach, czego epilogiem był znany „dwugłowy“ wyrok Trybunału lipskiego. „Storpedował“ na koniec Konferencję Rozbrojeniową, — co może uważać za jeden ze swoich największych sukcesów.

W dalszym ciągu orędzie podkreśla znaczenie zagadnień finansowych i gospodarczych i oświadcza, że rząd uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, w celu utrzymania równowagi budżetowej.

Nie ulega wątpliwości, że główną treścią obrad sesji parlamentu będą sprawy natury gospodarczej, które i w Rumunji górą nad sprawami innymi. Przedewszystkiem chodzi o budżet, który nie może przekroczyć 15 — 17 miliardów lei. Oznacza to, że po stronie wydatków należy zaoszczędzić przynajmniej 10

Dziś jesteśmy świadkami operetkowych niemal uprzejmości pod adresem Niemiec, które skłócone wewnętrznie, rozbite napozór i rozdarte walkami partyjnymi pograżone w chaosie komunistyczno-hitlerowskim dyktują jednak w Genewie swoje warunki i od czego uzależniają swój powrót na Konferencję Rozbrojeniową.

Wprawdzie wybory z 6 listopada przyniosły klęskę wewnętrznym poczynaniom Papena; trzeba atoli z całym naciskiem podkreślić, że na terenie międzynarodowym sukces jego jest realny i pełny. To też po dymisji „zwycięscy lozańscy“ możemy powtórzyć te same słowa, które mi powitaliśmy gabinet junkrów w dniu 1-czerwca: „Trzeba jasno tej sprawie spojrzeć w oczy i nie obwiać jej w ławę!“

Niemcy rozpoczną wojnę odwetową z Polską, o ile tylko ze strony Francji uda im się uzyskać desinteressement.

A następnie trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć dalszy ciąg tej samej prawdy: Polska wojny nie chce, lecz się jej nie boi. Narzucają sobie wojnę — Polska podejmie, — ale wówczas granice, obowiązujące nas dotychczas traktatem Wersalskim, przestaną być i dla nas wiążące!“

W Genewie ważą się losy Europy

Po exposé min. Simona

Ekspozycja John Simona, wygłoszona na konferencji genewskiej a domagająca się równości praw dla Niemiec i uznające możliwość „pokojowej“ rewizji traktatów, zostało naogół życzliwie przyjęte w Genewie.

Sir John Simon podkreślił m. in., że żadne państwo nie może się wahać dać takie zapewnienie i wymienił specjalnie Niemcy, jako państwo, które musi przyjąć tego rodzaju zobowiązanie, jako ekwiwalent uzyskania moralnego prawa do równego traktowania.

Drugą ideą przewodnią propozycji Simona jest uznanie zasady równości praw a nawet zasady, że Niemcy mają prawo posiadać te rodzaje broni, które są dozwolone innym mocarstwom.

Jest to, jak widzimy, bardzo poważny wyłom w postanowieniach traktatu wersalskiego. To też nie dziwnego, że mowa Simona wywołała silny oddźwięk na łamach prasy niemieckiej. Prasa w obszer-

nych streszczeniach ogłasza przemówienie ministra. Dzienniki berlińskie podkreślają, że Simon pierwszy na konferencji uwzględnił niemiecki postulat równouprawnienia. Celem mowy angielskiego ministra było — zdaniem organów niemieckich — skłonienie Niemców zapomocą nowych propozycji do powrotu na obrady rozbrojeniowe.

Delegat polski generał Burhardt-Bukacki, oświadczył:

„Delegacja polska całkowicie przyłącza się do złożonych tu deklaracji, według których poważny problem równości praw powinien niebawem być przedmiotem naszych prac w bardzo ścisłej łączności z innymi problemami organizacji pokoju. Rząd polski będzie rad przyznac się do rozwiązań, które będą brały pod uwagę słuszne interesy wszystkich państw tak, aby zapewnąć pokój i współpracę międzynarodową.“

Ameryka domaga się pieniędzy

O redukcji długów nie chce rozmawiać

W artykule zatytułowanym „Czy Ameryka wypowiedziała swe ostatnie słowo?“, „Paris Midi“ pisze: Najważniejszym zadaniem Francji obecnie nie dopuścić, by taktyka Ameryki w sprawie długów wzięła górę nad taktyką europejską. Znana jest nie tożda Stanów Zjednoczonych: poróżnienie dłużników w celu łatwiejszego opanowania ich. Ameryka ciągnie traktować z każdym państwem europejskim osobno i łącznie od jego zdolności płatniczej. Wprowadzić dłużnicy europejscy nie utworzyli jednolitego frontu wobec Stanów Zjednoczonych, nie złożyli jednocześnie wspólnych swoich not, lecz uczynili to tylko dlatego by nie zdradzać Ameryki, która nie chce dopuścić w sprawie długów jednolitego frontu europejskiego.

Korespondent „Paris Soir“ w Waszyngtonie przesyła swemu bismu dłuższy kablo-

gram, w którym donosi, że prezydent Hoover zdecydował nie brać pod uwagę żądań Francji, Anglii i Belgii; w kwestji odroczenia płatności długów w dniu 15 grudnia. Decyzja ta powzięta została przez Hoovera po naradzeniu się ze Stimsonem oraz swymi przyjaciółmi, zasiadającymi w kongresie, którzy poinformowali go, że Senat odrzuci jednogłośnie wszelkie propozycje, dotyczące odroczenia. Jest rzeczą prawdopodobną, zaznacza korespondent, że po porozumieniu się z Rooseveltem Hoover poinformuje zainteresowane rządy drogą dyplomatyczną o powziętej decyzji.

W kołach senackich panuje wielki sceptycyzm w kwestji rozbrojenia. Powszechnie utrzymuje się, że świat nie jest przygotowany do tej sprawy i że gest Francji nie da się zrealizować.

miliardów (!) w porównaniu do roku poprzedniego. Ponieważ około 6 i pół miljarda wynosi pozycja spłaty długów zagranicznych, Rumunja pragnie porozumieć się z wierzycielami, a by pozycja ta została zmniejszona.

Rząd oświadcza, że zdecydowany jest zrównoważyć budżet na rok 1933. Oprócz ulg w spłatach długów zagranicznych chce zaoszczędzić na wydatkach wewnętrznych a to kosztem plac pracowników państwowych. Dotychczas nie mówi się o obniżce plac, ale podane zostaną rewizji wszystkie awanse od r. 1924 a wszelkie przeciwstawowe mianowania zostaną unieważnione. W ten sposób rząd chce zaoszczędzić kilka miliardów lei.

Oświadczenie Króla Karola że Rumunja dąży będzie do utrzymania przyjaznych stosunków z innymi państwami powitać musimy w Polsce z tem większym zadowoleniem, że w ostatnich czasach ukazują się w dzienniku rumuńskim „Universalu“ systematyczne artykuły przeciw mniejszości polskiej.

Jak pisze pismo polskie „Polak w Rumunji“ „Dwóch profesorów rumuńskich, a mianowicie pp. Loghin i Toma, mając do dyspozycji łamy liberalnego dziennika „Universul“, rozpoczęło systematyczną kampanję oszczerezą przeciw polskiemu szkolnictwu i całej mniejszości polskiej w Rumunji, zarzucając jej cały rejestr zbrodni przeciw państwu i domagając się najrozmaitszych sankcyj karnych, jak „zamknięcia polskich szkół prywatnych, funkcjonujących bez autoryzacji, jak też surowej kontroli pozostałych“. Wszystko byłoby właściwie w porządku, gdyby istnieć Polacy otwierali szkoły prywatne bez wiedzy rządu i gdyby te szkoły nie były kontrolowane.

Jest jednak inaczej. Nie jest zaś rzeczą możliwą, abyśmy mieli się zgodzić na stworzenie takiego typu szkoły, który będzie wychowywał Rumunów, mówiących po polsku, bo to byłoby działaniem przeciw naturze.“

Opinia polska w kraju nie może narazie przywiązywać większej wagi do szowinizmu kilku jednostek, który prawdopodobnie jest w obecnej jeszcze chwili zjawiskiem odosobnionym. To też spodziewać się należy, że po wyjaśnieniu przez mniejszość polską jej stanowiska ustana ataki oparte na wiadomościach nieprawdziwych.

W Belgji o Gdańsku

Pisma belgijskie z wielkim zainteresowaniem śledzą rozwój portu Gdyni. Podają one o zamiarze powiększenia liczby statków przez „Zeglę Polską“ na skutek ożywienia panującego na linii Gdynia — porty angielskie. Ożywienie to ilustrują cyfry wskazując iż liczba statków naładowanych i rozładowanych osiągnęła w ostatnich dniach rekordową cyfrę 53. Prasa miejscowa podaje najbardziej szczegółowe, dotyczące rozbudowy portu gdyńskiego, wskazując w ten sposób, jak wielkim zainteresowaniem cieszy się Gdynia zagranicą.

„Czerwona buda”

Gniazdo rodowe „Herrenklubu”

„Papenjada” się skończyła. Gabinet palek herbowych podał się do dymisji i „Herrenklub” przestał rządzić. Narazie... Któż wie bowiem czy „stary pan”, feldmarszałek Hindenburg nie powierzy misji utworzenia gabinetu jakiemuś innemu członkowi Herrenklubu? Geniza Herrenklubu jest następująca:

CZŁOWIEK ZA KULISAMI.

W ostatnich chwilach istnienia starych Prus zgrupowała się w domu „Rote Bude” na dawnym Placu Królewskim garstka patrijotycznie nastrojonych Niemców i zasiadła przy tym właśnie stole, przy którym Moltke przewodniczył kiedyś obradom sztabu generalnego. W garstce tej przeważali żołnierze, ale było również wiele takich, którzy występowali przeciwko starym przesądom i przyznawali się do hasła nowego socjalistyczno-republikańskiego rządu „pokój, wolność i chleb”. W obradach wzięli udział żołnierze, politycy, dziennikarze, przedstawiciele sztuki, jak również przemysłu i handlu. Do głównych bojowników nowego kierunku należał Heinrich von Gleichen, który nazwany został „człowiekiem za kulisami”. Był to przedstawiciel starego ziemiańskiego rodu turyngijskiego. Celem jego polityki było wytworzenie ośrodka, skupiającego patriotycznie czującą i w polityce pracującą młodzież. W salonach Gleichena schodzili się politycy najrozmaitszych stronnictw, ale z biegiem czasu Gleichen coraz to bardziej nakłaniał się w stronę konserwatystów, będąc przekonany, że w tej szkole można wychowywać dobrych przywódców. Pewnego dnia na fasadzie domu przy Motzstrasse pojawiła się tabliczka z napisem: „Deutscher Herrenklub”. To był początek tego stowarzyszenia. Na pierwszym pięttrze znajdowała się kancelaria wówczas jeszcze nie zbyt wielkiego sztabu Gleichena oraz redakcja czasopisma „Der Ring”. Znajdował się tam również większy lokal dla urzędowania kursów, które miały wychowywać nowych działaczy politycznych. Urządzano piątkowe zebrania, gdzie pod kierunkiem starych doświadczonych ludzi, młodzież prowadziła dyskusje polityczne. „Herrenklub” stał się popularny i nabierał coraz to większego znaczenia. Przemawiali w nim Hugenberg, Stinnes, Kuno, Luther, Seldte, Duesterberg i wielu innych. W owym czasie przewodnictwem objął Dr. Hans Meydenbauer, znany przyjaciel Hugenberga, doświadczony i trzeźwy polityk. Później Herrenklub przeniósł się do innego gmachu.

KLUB POGOTOWIA „GABINETOWEGO”

„Herrenklub” jest tak organizacyjnie przygotowany, że w każdej chwili może obsadzić najważniejsze urzędy przez swych ludzi. Ist-

„Tajne” cele skautów niemieckich w Polsce

W poznańskim Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciwko przywódcom skautingu niemieckiego w Polsce, dr. Waltherowi Burchardowi, nauczycielowi gimnazjalnemu, nauczycielowi Fryderykowi Mielke i Henrykowi Preussowi, oskarżonym o ukrywanie przed władzami celu i działalności organizacji, której kierują.

W pierwszej instancji zasądził wymienionych Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ogółem na 1½ roku więzienia i 2.000 zł. grzywny. Wyrok instancji odwoławczej (Sąd Apelacyjny w Poznaniu) opiewał na 2 lata i 5 miesięcy więzienia.

Skazani wnieśli do Sądu Najwyższego o rewizję wyroku i Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu sprawy zwrócił ją Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do powtórnego rozstrzygnięcia.

Wszystkie rozprawy poprzednie odbywały się przy drzwiach zamkniętych.

Pastor rzuca bombę

„Königsberger Volkszeitung” przynosi relację w sprawie udziału pastora Willigmana w zamachach bombowych, który miał miejsce w Królewcu nazajutrz po wyborach lipcowych. Stwierdzono, że bojówka, która następnie dokonała znanych zamachów bombowych, nocowała w mieszkaniu pastora Willigmana i była przez niego przyjmowana śniadaniem. Dziennik zapytuje, dlaczego prokuratura nie pociągnęła dotąd pastora do odpowiedzialności sądowej. Należy przytem zaznaczyć, że pastor Willigmann jest proboszczem tuższego tumu i że w litanii odmawia do dziś dnia pacierz za zdrowie JCM. Wilhelma II.

nieje specjalna kartoteka przywódców, którzy zawsze są w pogotowiu. Zewnętrzny wygląd siedziby Herrenklubu jest nadzwyczaj skromny, chociaż do stowarzyszenia należą nadzwyczaj bogaci ludzie.

Dyrektorem klubu jest obecnie Iwan von Radowitz, syn znanego niemieckiego ambasadora, który czynnie uczestniczył w rokowaniach o fatalną umowę w Algeiras. Prezesem klubu jest najstarszy syn hrabiego von Alvensleben, hrabia Bolko von Alvensleben, który pod wielu względami przypomina swego ojca; znany jest on w dawnych kołach dworskich i sportowych; w ostatnich latach był główną nadzieją niemieckich konserwatystów. Jednym z wybitniejszych członków „Herrenklubu” był również minister Reichswehry generał Schleicher, obok oczywiście dawnego kawalerzysty von Papena, freiherra Gayla i wielu innych członków zdymisjonowanego gabinetu. W salonach „Herrenklubu” spotykali się oni już dawniej z wysokimi urzędnikami wszystkich

ministerstw, z znanymi wschodnio-pruskimi obszarnikami, śląskimi magnatami, z finansistami i przemysłowcami z zagłębia Ruhry i przedstawicielami konserwatywnego handlu i konserwatywnej prasy.

„JAMA REAKCYJNYCH LWÓW”.

Partje polityczne naogół uważają „Herrenklub” za smoczą jamę reakcyjnych lwów. Herrenklub liczy obecnie przeszło 500 członków, którzy pokrywają wszystkie jego wydatki. Członkiem Herrenklubu jest również stary hrabia Oldenburg - Januschau, który w tej chwili jest najbubliwszym człowiekiem w Niemczech, a który działa za kulisami. Kto zna usposobienie Hindenburga, ten łatwo zrozumie, że dla prezydenta Rzeszy bardzo sympatyczne było koło, jakim otoczony był von Gleichen i któremu też na nalegania Oldenburga Januschau'a oddał władzę nad Rzeszą.

Czy jednak dzisiaj powtórzy się eksperyment po raz drugi?

Oređownicy polskiego morza w Berlinie i w Paranie

Dr. Jan Rozwadowski, sekretarz Konsulatu Generalnego Rz. P. w Berlinie, wygłosił na zebraniu Koła Przyjaciół Morza w Berlinie odczyt p. t. „Polskie zagadnienia kolonizacyjne i morskie”.

Według p. Rozwadowskiego, polski program morsko kolonizacyjny opiera się na następujących podstawach: 1. przestrzeganie zasady koncentracji Polaków na obczyźnie; i zdobycie odpowiednich podstaw finansowych dla prowadzenia planowej kolonizacji za oceanem; konsolidacja akcji kolonizacyjnej na poszczególnych terenach zamorskich; nastawienie polskiego życia ekonomicznego na rynki kolonialne oraz na konieczność wyeliminowania obec-

go pośrednictwa z polskiego handlu zamorskiego; rozbudowa sieci polskich placówek handlowych i przemysłowych w krajach zamorskich; zdobycie odpowiednich podstaw finansowych celem kredytowego popierania wymiany handlowej między Polską a krajami zamorskimi.

Odczyt o morzu w Paranie

Wicekonsul polski w Kurytybie, p. Cybulski, wygłosił odczyt p. t. „Praca Polski na morzu”. Odczyt był ilustrowany przezrociami i wzbudził duże zainteresowanie w społeczeństwie parzańskim.

Z łeki karykaturzysty



Bolszewicy pierwsi przystąpili do akcji rozbrojeniowej w Genewie.

Nasi rodacy z za oceanu powracają do kraju, aby przeczekać kryzys

Wychodzący w Detroit (Stany Zjednoczone) „Dziennik Polski” pisze:

„Mimo pięknych obietnic, mimo szumnych zapowiedzi, które w miarę, jak kampanja prezydencka rozwijała się, rosła i mnożyła się, jako sytuacja na rynku pracy nie poprawia się tylko tu i ówdzie poczynają pojawiać się przesłanki większego ruchu.

A tymczasem idzie zima, i to, jak zapowiadają meteorologowie, zima sroga. A zima to wróg bezrobotnego największy. To też w sferach robotniczych panuje niepokój i troska, co to będzie przez najbliższe kilka miesięcy chłodu, kiedy dalej nie będzie zarobku.

Rodacy nasi wynaleźli swój specjalny sposób na kryzys. Oto jak wykazuje statystyka, widząc, że na ruch większy na rynku pracy

się nie zanosi, że może przyjdzie ciężka zima przepędzić bez zarobku, że trzeba będzie sięgnąć tu beczynnym i wydawać dolary na utrzymanie swoje i całej rodziny, wyjeżdżają oni dosyć licznie do Polski.

Jest to pewnego rodzaju tymczasowa reemigracja, bowiem rodacy ci nawet wtedy, kiedy w gruncie rzeczy są zdecydowani na pozostanie w Polsce na stałe, biorą zawsze „reentry permits” (dokumenty, upoważniające do swobodnego powrotu do Stanów Zjednoczonych w pewnym określonym czasie — przyp. red.), by sobie zabezpieczyć ewentualny powrót do Stanów Zjednoczonych.

Kalkulacja jest zupełnie prosta. Jeśli sobie człowiek policzy, że jeden dolar równa się 9-ciu złotymi, że w Polsce ceny życia i utrzymania

Święto Niepodległości na Łotwie



Republika łotewska obchodziła uroczyste w dn. 18 bm. rocznicę wyzwolenia z pod jarzma rosyjskiego. W związku z tą uroczystością podajemy portret prezydenta republiki łotewskiej p. Alberta Kwiesisa.

Pan Prezydent Rzplitej na pogrzebie zwłok legionistów

Zwłoki legionistów, które za czasów okupacji niemieckiej pochowane były w Szczypiorniu, będą wydobyte w dniu 26 listopada i przewiezione do kościoła św. Józefa w Kaliszu. Następnego dnia w obecności Pana Prezydenta Mościckiego oraz przedstawicieli rządu i wojskowości szczątki legionistów przewiezione będą na nowy cmentarz katolicki do specjalnie zbudowanego mauzoleum.

Przyjazd P. Prezydenta Mościckiego do Kalisza spodziewany jest dnia 27 listopada. Tegoż dnia w obecności p. Prezydenta Rzplitej nastąpi uroczyste otwarcie elektrowni okręgowej, zbudowanej w Piwoniszach, odległych od Kalisza o 4 kilometrów.

Działalność „Polonii” tureckiej

Dnia 11 listopada, w rocznicę odzyskania Niepodległości, odbyło się w lokalu konsulatu generalnego R. P. w Stambule z inicjatywy konsula p. Wegnerowicza posiedzenie przedstawicieli kolonii polskiej w Stambule. Na posiedzeniu tem konsul Wegnerowicz zainicjował zawiązanie komitetu opieki nad grobami i zabytkami polskimi w Turcji. Komitet będzie miał na celu opiekowanie się grobami Polaków zmarłych w Turcji. Jednocześnie do zadań komitetu należeć będą studia nad historją emigracji polskiej w Turcji oraz stosunków polsko-tureckich. Komitet będzie przeprowadzał swoje prace w ścisłym kontakcie z kompetentnymi instytucjami w Polsce.

W Belgii n'ema bezrobotnych Polaków

Komitet niesienia pomocy bezrobotnym wśród polskiej emigry w Belgii został zlikwidowany ze względu na to, iż ilość Polaków pozbawionych pracy zmniejszyła się do minimum.

W słonecznym Tunisie

Bezkrwawa walka polityczno-rasowa

(Korespondencja własna).

Tunis, w listopadzie.

Słońce, słońce i jeszcze raz słońce... Białe domy Tunisu aż parzą oczy swą rozżarzoną barwą, niebo — ciemno szafirowe — ciąży nad nami jak niska, metalowa kopuła, powietrze rozpalone aż drga od żaru, Afryka w całym swym uroku i grozie.

Nieludzki upał i zabójcze promienie słońca nie wywierają jednak widocznego wpływu na tubylców, na małych gazeciarzy Arabów, którzy drą się w niebogłosy na rogach ulic: „Le Petit Matin!”, „La Depeche!”. Gdy to się dzieje na najbardziej ożywionej arterji, avenue Jules Ferry, w dzielnicy odległej o kilka ulic zaledwie rozlegają się nawoływania gazeciarzy w języku włoskim: „Unione! Unione!”. Gazety włoskie idą dobrze, lepiej, niż francuskie.

Na obcym przybytku, na turyście robi to dziwne wrażenie. Tunis jest pod protektorem francuskim de nomine, de facto — kolonią pomimo pozornego rządu tubylego z Beyem na czele. Tymczasem Włosi, zarówno liczebnie, jak i społecznie, górują w tym kraju nad Francuzami, język włoski słyszy się tu na każdym kroku, częściej od francuskiego, piśma włoskie rozchodzą się w większej ilości

Mereżko ski głoduje

Znany pisarz Mereżkowski przebywa w Paryżu i — głoduje. Jego ongiś wspaniałe urządzone mieszkanie w Paryżu zupełnie inaczej teraz wygląda, zubożało, i wkrótce musi pisarz je opuścić, bo mu grozi eksmisja z powodu niepłacenia czynszu. Choć nakład jego książki przekroczył milion, dochody z tantjem autorских w ostatnich 6 miesiącach spadły poniżej jednego funta szterlingów... Z ciężką biedą udało mu się nakłonić nakładcę, aby mu na rachunek jego przyszłej twórczości płacił jako za liczkę cztery funty miesięcznie... Opowiada on pewnemu dziennikarzowi, w jaki sposób uciekł z Rosji. Musiał zostawić w Petersburgu swój dom i majątek wartości 10.000 funtów. „Gdybym otrzymał nagrodę Nobla wyjechałbym do Egiptu i tam w spokoju skończyłbym moją książkę”. Chodzi o drugi tom bibliografji pt. „Jezus Nieznany”.

Inwazja rekinów na Kubie

Podczas ostatniej katastrofy żywiołowej, jaka nawiedziła wyspę Kubę, zanotowano szereg niezwykle okropnych wypadków. M. in. z powodu olbrzymiej powodzi na przestrzeni kilku mil wtargnęły do wnętrza wyspy liczne stada rekinów, których ofiarą padły setki ludzi. Dotychczas znaleziono przeszło 200 w potworny sposób przez rekiny okaleczonych zwłok ludzkich.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos”

(The coming of Amos)

3)

Przedruk wzbroniony

Więc skończyło się na tem, że ojciec wyprawił mnie do Paryża.

Dawno już nie żyje, kochany, i przechadza się pogodnie po polach elizejskich, słuchając wiecznej pieśni dzwonów kościelnych. Matka, która była dla mnie zawsze wiatym sfinksem, żyje i mieszka w małym domku w Somersetshire.

Muszę jeszcze wspomnieć o mojej pasierbicy, Dorocie, ożeniłem się bowiem z wdową z małą dziewczynką. Byłem szczęśliwy tylko pięć lat i owdowiałem. Mała dziewczynka ma obecnie dwadzieścia trzy lata i prowadzi do spółki z drugą niezależną młodą osóbką zabawny sklepik na Soth Molton Street, w którym sprzedają po złodziejskich cenach poduszki na sofy, haftowane torbki i inne tego rodzaju artykuły pierwszej potrzeby. Jestem z Dorota w serdecznej przyjaźni i widujemy się jak możemy najczęściej.

Przypuszczam, że do pogody ducha, jaką sobie wywalczyłem w zmaganiach ze światem przyczyniła się najwięcej Wielka Wojna. Dostałem pocisk w płuca i lekarze kazali mi opuścić na zawsze wilgotny, mglisty, bezsłoneczny Londyn, w okresie gdy moja karjera malarska osiągnęła największy rozmach. Gdyby się to zdarzyło w czasie pokoju, przeklinałbym świat i przeciwnie losy, ale Wielka Rzeź miała tę dobrą stronę, że odarła dusze ludzkie z powierzchownych ambicji i nauczyła patrzeć na rzeczy bez uprzedzeń.

Inaczej nigdybym nie zrozumiał, że nie by-

egzemplarzy od francuskich, szkoły włoskie dla dzieci kolonistów włoskich rzucają się w oczy swą wielkością i liczną frekwencją.

Antagonizm, który istnieje między Francją a Włochami w dziedzinie polityki kolonialnej ujawnia się jaskrawo w Tunisie, graniczącym z włoską kolonią — z Tripolisem. Do żywego Tunisu napływają masowo Włosi — emigranci którzy przystosowaniem się do tropikalnego klimatu i do pracy ciężkiej na fermach przewyższają mniej licznych osadników Francuzów. Napływ Włochów do Tunisu tłumaczy się też bliskością geograficzną tego kraju. Z Palermo do Tunisu płynie statek włoski tylko dwanaście godzin, gdy tymczasem statek francuski, wypływający z Marsylii, musi użyć 36 godzin na przebycie przestrzeni, dzielącej Marsylję od Tunisu.

Italjanizacji Tunisu starają się władze fran-

cuskie zapobiec w ten sposób, iż wydały prawo, na mocy którego dzieci emigrantów, urodzone na terytorjum kolonii francuskiej, stają się automatycznie Francuzami, o ile nie nastąpi kategoryczny sprzeciw rodziców. Sprzeciw taki ze strony emigrantów włoskich byłoby dość liczne, aż do czasu, gdy prądy i nastroje antyfaszystowskie zaczęły się szerzyć i umacniać wśród emigracji włoskiej. Ostatnio liczba sprzeciwów znacznie się zmniejszyła z powodów wyżej wspomnianych. Plusem dla Francji jest w Tunisie ta okoliczność, iż osiadłe tutaj rodziny francuskie odznaczają się dużą rozrodczością.

Tak więc w tym dla oka cudzoziemca — turysty pozornie beztroskim i spokojnie wędrującym pod upalnym niebem afrykańskim kraju, toczą się te same walki polityczne i rasowe, co w starej Europie.

PIWO BUTELKOWE Z KRAWATEM!

Donosimy uprzejmie, że od dnia 22 b. m. piwa nasze, a mianowicie:

**jasne eksportowe,
ciemne dubeltowe „Kozłak”
i słodowe „Karamel”**

sprzedane będą

w Grudziądzu i najbliższej okolicy

tak bezpośrednio z browaru, jak i przez naszych P. T. Hurtowników **wyłącznie w oryginalnych butelkach** z zamknięciem patentowym, mytych bez użycia szczotek, a napełnianych w browarze wprost z piwnicy i zaopatrzonych w **wiszące etykiety**

„KRAWATKI”

przymocowane do szyki butelki czerwono-białym sznureczkiem, przeciągniętym przez zawór, a wiązonym maszynowo.

Urządzenie do mechanicznego mycia, napełniania i etykietowania butelek, **gwarantujące maksimum czystości**, stanowi ostatnie słowo techniki i jest jedynym w Poznańskim i na Pomorzu.

Butelki etykietowane innym sposobem, nawet jeżeli mają wytłoczoną w szkle naszą firmę, nie zawierają naszego piwa.

Żądajcie tylko piwa z krawatem!

BROWAR KUNIERSZTYN SP. AKC.

Grudziądz, tel. 38 i 838.

8344

Próbna jazda okrętu bez choroby morskiej

W porcie genueńskim znajduje się obecnie ukonieczony niedawno wspaniały statek „Conte di Savoia”, będący ostatnim wyrazem techniki okrętowej. Statek ten odbył właśnie kilkudniową jazdę próbną z Trjestu, gdzie został zbudowany, do swego portu macierzystego w Genui.

„Conte di Savoia” jest może najwspanialszym dziełem nowoczesnej techniki okrętowej. Wytworzone linje olbrzymiego kadłuba, wspaniała sylwetka górnego pokładu, oryginalne kominy, składają się na tak piękną i harmonijną całość, iż potężna masa o blisko 50.000 ton i 250 m. długości wydaje się lekką i wiotką.

Podczas jazdy z Trjestu do Genui miała zostać wypróbowana aparatura, usuwająca w razie burzy kołysanie się okrętu, dzięki czemu choroba morska na statku ma być nieznaną. We wnętrzu statku znajdują się mianowicie trzy giroskopy, olbrzymie stożki, podobne do dziecięcych bąków, które w razie burzliwego morza przez wirowanie znoszą zupełnie kołysanie się statku i zapewniają mu spokojną jazdę. Podczas jazdy próbnej jednakże morze było zupełnie spokojne, tak iż kołysanie statku zostało wywołane w sposób sztuczny. Doskonały tego wprawione w ruch dwa giroskopy, wskutek czego statek począł się kołysać, jak gdyby podczas burzliwej pogody. Kołysanie usunął jednakże szybko wprawiony w ruch trzeci giroskop.

„Conte di Savoia” zaoszczędzi więc pasażerom przykrej choroby morskiej i zapewni w drodze do Nowego Jorku najprzyjemniejszą jazdę. Ostatni etap jazdy próbnej uświetnił swoją obecnością włoski następca tronu Umberto, który wsiadł na statek w Neapolu. Podczas drugiego etapu w obecności następcy tronu przeprowadzono próby szybkości, które dały niezwykle pomyślny wynik. „Conte di Savoia” mógł, niewykorzystując całej siły maszyn, osiągnąć średnią szybkość blisko 30 mil morskich na godzinę. Przyjazd statku do Genui był wydarzeniem dnia.

Za dwa tygodnie nowy olbrzym transatlantyki odbędzie swoją pierwszą podróż do Nowego Jorku, z której prawdopodobnie powróci z „Błękitną Wstęgą” Atlantyku za najszystsze przebycie oceanu.

Policja w kasie ogniotrwałej

Pewien redaktor węgierskiego tygodnika „Magyar Kösgazdasag” ogłosił notatkę tej treści, że przeciw spółce futrzanej „Panonia” wdrożono śledztwo karne za zakazane manipulacje walutowe. Dyrektor zaprosił do siebie redaktora, spytał, ile żąda za zaprzestanie ataków a gdy zgodzono się na 500 pengoe, które mu wypłacono, wypadli z kasy trzej agenci policyjni i aresztowali szantażystę. Agentów ukrył dyrektor w — kasie.

łem takim genialnym malarzem kobiet, za jakiego uznawałem się sam i za jakiego ogłosiła mnie Akademia Królewska. Zaszło we mnie zdumiewające przewartościowanie wartości. W dniach bezczynności, przedzielających służbę na froncie zabrałem się do zarzuconych od szkolnych czasów pejzaży, które mi teraz brukała wojna. Łatwe portretowanie pięknych kobiet zaczęło mi się wydawać błagą. Uświadomiłem sobie, że moja sztuka jest nieszczerą, a nieszczerłość jest śmiercią sztuki. Mam prosto zdolność portretowania z fotograficzną dokładnością, a dalej poczucie barw i dekoracyjności, co kobiety specjalnie lubią. Mam swój **genre**, nawiasem mówiąc bardzo efektowny, ale podszyty kułarstwem i od Wielkiej Sztuki, cierpliwej, surowej i nieśmiertelnej prawdziwej, oddziela mnie całe morze łatwego kłamstwa.

Niema tego złego, coby na dobre nie wyszło. Ex tenebris lux i mnie zajaśniało światło, które rozjaśniło mroczny fałsz mojej duszy. Jestem teraz pokorny i dlatego nie zostanie nigdy doskonałym egoista, to znaczy człowiekiem, który widzi tylko siebie. Doskonały egoista nazwałby Velasqueza starym pedantem, podczas gdy ja oddałbym duszę, żeby przez jeden dzień malować tak jak on.

Byłbym szczęśliwy w moim gnieździe na skale, gdyby nie ludzie. Jestem towarzyski, ale miewam okresy, kiedy wole być sam. Nie jestem ani mizantropem, kocham bliźnich, ale chcę ich kochać po swojemu. Oni zaś wymagają nierozsądnie, abym ich kochał tak, jak oni chcą. Słowem ścieżka mego życia jest zawałona przeszkodami.

W zeszłym roku zapuściłem bródkę a la Van Dyck i bujne malarskie kudły już przyprószone siwizną. Mam ciemnoniebieskie oczy i regularne rysy i wydawało mi się, że wyglądam dystyngow-

wanie. Myślałem nawet, że zacznę od razu malować tak jak Van Dyck, kiedy przyjechała Dorota. Moja metamorfoza zrobiła na niej takie wrażenie, że wyrwała się z moich ojcymowskich objęć, wołając:

— Na Boga, tatuśku, co ty z siebie zrobił?

Wygladasz jak strach na wróble, cha, cha, cha!

Mruknąłem coś o przymusie golenia się.

— Brzydki leniuchu — rzekła tonem nagany.

— Ja cię sama ogolę i ostrzygę. Nie mogę na ciebie patrzeć.

Westchnąłem i posłuchałem i wróciłem do wojennej fryzury i przyszytych włosów. I pewnie się będę strzygł i golil do końca życia.

Jak w takich warunkach można być Doskonałym Egoistą?

Powiedziałem już, że maluję kilka portretów rocznie. Mam taką sławę, że mogę liczyć na zamówienia i w Cannes, i w Londynie. dokąd zjeżdżam co roku na wrzesień, i początek października. Ale podczas gdy dawniej smarowałem je szybko z wesolą beztroską, teraz pracuję w udreżeniu duszy. Nie umiem pochlebiać głupim kobietom. Musza wglądać tak, jak mi je każe przedstawiać moje obudzone sumienie. I musza pozować długo i wiele razy, żeby móc wykonać swoją pracę tak, jak mi to nakazuje moje malarskie sumienie. Kilku idiotów — krwtyków rozdarło szaty nad moją zmianą stylu. Co to był za mistrz, tworzył arcydzieła trzema machnięciami pędzla, a teraz co? Rozmach znikł, został tylko konwencjonalizm! Potrójni idioci Jeżeli teraz uznaje jeszcze jaki konwencjonalizm to tylko konwencjonalizm szczeroci, a co za tem idzie, ciężkiej uczciwej pracy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na dobrej drodze

O lepszą przyszłość naszej młodzieży

Starsze społeczeństwo narzeka ciągle na „teraźniejszą młodzież”.

— Czy rzeczywiście jest tak źle?

Jeżeli tak, to trzeba jak najprędzej odnaleźć źródło zła i słumić je w zarodku.

Mówi się, że młodzież nasza rośnie w bardzo trudnych warunkach, że walka o byt, którą młodzi muszą rozpoczynać od zarania życia, stwarza szereg przeszkód, których niejednokrotnie nie mogą pokonać a które im uniemożliwiają naukę i wreszcie, że starsze pokolenie nie miało pojęcia o trudnościach, jakie terażniejsza młodzież musi zwalczać.

— Czy słusznie?

Jeżeli chodzi o trudności materialne, to w większości wypadków tak, ale musimy wziąć pod uwagę fakt, że nasza młodzież wychowuje się we własnym państwie i uczy się we własnych szkołach, w ojczyznym języku, co nie było udziałem poprzednich pokoleń.

Czyżby ciężkie warunki materialne, w jakich znajduje się zresztą całe społeczeństwo, były już aż tak ciężkie, że nie wystarczy młodych sił na to, żeby pokonać przeciwności? Nie! Trudności materialne, to wprawdzie ciężka, ale dobra szkoła, w której kształcą się mocne charaktery. Zło leży nie w tem.

Starsze społeczeństwo biada nad rozgoryczeniem, brakiem ideałów i wykołajaniem się młodych, a nie może, czy nie chce w wielu wypadkach zdać sobie sprawy z tego, że źródłem zła, całego rozgoryczenia i niechęci do pracy jest bezprzykładny snobizm i urojone ambicje rodziców, którzy zgóry uplanują sobie, że ich syn musi być koniecznie lekarzem lub adwokatem, wmawiają to w chłopaka od zarania życia i tak: rzeszczętnie i nieraz zupełnie bez powołania i zdolności, z setką przykrości i dziesiątkami korepetytorów, przechodzi jakoś gimnazjum i wreszcie dostaje się na uniwersytet.

Przecież najczęściej go nie kończy. A jeżeli nawet jakimś cudem uda mu się zdać dyplom, to pozostaje w życiu szara, nie potrzebna nikomu, rozgoryczoną jednostką, która nigdy nie zdoła się wybić ani zdobyć odpowiedniego stanowiska. Najbardziej wyjątkowa praca nie da żadnych rezultatów tam, gdzie nie ma zdolności i zamiłowania.

Zmarnowany czas, pieniądze i energia, a nawet niejednokrotnie młode życie. — Po co?

Bardzo często człowiek, który nie nadaje się zupełnie na lekarza, albo filozofa, mógłby, dajmy na to, poprowadzić doskonale przedsiębiorstwo, na którym dorobili się jego rodzice, mógłby w ten sposób zapewnić sobie wygodne życie i w pewnej

Sieć kolejowa w Sowietach

Zgodnie z ostatnimi danymi sowieckich statystyk, ogólna długość linii kolejowych w Rosji wynosi 85 tysięcy kilometrów, czyli mniej więcej półtora raz tyle, co za czasów caratu. W porównaniu jednak z ogromem przestrzeni, na jakiej rozciąga się państwo sowieckie, jest to znikoma jeszcze ilość gdyż na tysiąc kilometrów kwadratowych wypada zaledwie 4 km. drogi żelaznej, podczas gdy w W. Brytanji — 160, w Niemczech — 120, a we Francji 100 kilometrów. Zaznaczyć też należy, że jakościowy stan rosyjskich linii kolejowych pozostawia dużo do życzenia, tak, że jedynie dwie trzecie ogólnej długości sieci dróg żelaznych w Rosji jest nadane do użytku.

Wzrost bezrobocia w Gdańsku

Cała prasa gdańska podaje sprawozdanie z obecnego stanu bezrobocia na terenie Wolnego Miasta według którego ilość bezrobotnych w Gdańsku w ciągu miesiąca października br. wzrosła o blisko 1.400 osób na 31.806 osób.

Gdynia — zatoka meksykańska

Zawinął do portu gdyńskiego statek amerykański „Gateway City” należący do linii Southern States Line, która utrzymywać będzie regularną komunikację co 14 dni między Gdynią a portami Zatoki Meksykańskiej. Statek ten przywieźli 200 ton bawełny oraz 2700 ton fosforytów.

mierze przyczynić się do ogólnego dobrobytu.

Czy to nie byłoby znacznie lepsze dla niego i nawet dla Państwa?

Zbyt często starsi nie rozwijają w młodzieży samodzielnego myślenia, a starają się wpoić własne, nieraz fałszywe i nieuzasadnione ambicje. Stąd właśnie wywodzą się tłumy malkontentów i „niepotrzebnych ludzi”, ludzi, którzy, będąc w uczeniach, wpadają najłatwiej pod wpływ partyjnych krzykaczy, robią awantury, przeszkadzają w pracy sobie i innym, a następnie swój ton narzucają młodszym.

Nowa reforma szkolnictwa, którą przeprowadził wielki znawca i przyjaciel młodzieży, minister Jędrzejewicz, pozwolił młodym od początku nauki zastanowić się nad tem, jaką drogę mają obrać i miejmy nadzieję, że w olbrzymiej mierze reforma ta zaradzi złemu.

Reforma szkolnictwa nie weszła jeszcze zupełnie w życie, a już widzimy, że zrozumienie i przyjazne traktowanie młodzieży szkolnej zaczyna dawać doskonałe rezultaty. Młodzież organizuje wzorowe samorządy szkolne, tworzy własne małe społeczeństwo. Uczą się tutaj młodzi pracy zespołowej, a jednocześnie przyzwyczajają

się do poważnego myślenia i zastanawiania nad poważniejszymi zagadnieniami.

Młodzież jest na dobrej drodze, miejmy nadzieję, że wkrótce zatrze się rozgoryczenie i ustąpi krótkowzroczność tak niepokojąca, a często spotykana wśród młodzieży. Ustąpi też mniemanie, że poto, aby trafić w „poczet ludzi inteligentnych”, trzeba mieć koniecznie doktorat, albo tytuł inżyniera.

Ale starsze społeczeństwo nie powinno podsycać urojonych ambicji.

Propaganda niemiecka na Litwie

Dziennik „Ritas” w artykule wstępnym stwierdza, że propaganda niemiecka w sprawie odzyskania ziem, utraconych po wojnie, z dnia na dzień się wzmacnia. Niemieckie stowarzyszenie „Kulturbund”, znajdujące się na Litwie, oraz organ tego stowarzyszenia „Deutsche Nachrichten in Litauen”, inspirowane przez rząd niemiecki, rozzuchalają się coraz bardziej i otwarcie prowadzą akcję przeciwlietewską. W szkołach niemieckich na Litwie prowadzona jest wyjątkowa praca germanizacyjna. Fundusze na ten cel płyną z Niemiec. „Nie bez kozery — kończy „Ritas” — państwo, posiadające kilka milionów bezrobotnych i deficytowy budżet, wydaje pieniądze na akcję germanizacyjną zagranicą”.



Reumatycy
i cierpiący na bóle nerwowe

powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Nogatol. Nogatol usmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Nogatol. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Zgłaszają już pretensje gospodarcze do królowej rzek polskich

Prasa niemiecka stale, systematycznie prowadzi tendencyjną i kłamliwą walkę podjazdową antypolską. Niema żadnej prawdy w dziedzinie życia polskiego, której „opinija” niemiecka nie starałaby się oczernić i nadać jej „odpowiednie” naświetlenie ze swego założenia antypolskiego i rewizjonistycznego. Ta akcja w pierwszym rzędzie skierowana jest przeciw ziemiom zachodnim a zwłaszcza odnosi się do naszych żywotnych spraw pomorskich. Ataki z tamtej strony idą w kierunku nowej magistrali węglowej, Gdyni, a w ostatnim czasie skierowane są na Wisłę.

Nowy wypadek propagandy niemieckiej na Wisłę, w którym niemiaskowicie sta-

rają się argumentować swoje prawa gospodarcze do tej królowej rzek polskich streszcza się w tem, że na podstawie „cyfr i danych statystycznych” swego oczywiście wyrobu, i o określonej jasprawie tendencji usiłują wykazać, jak oni a jak my wykorzystujemy sprawność Wisły. Jak wiadomo Niemcy mają zupełną swobodę zarówno w żegludze przybrzeżnej, jak i w tranzytowym ruchu wiślanym przez Wisłę i Noteć do Niemiec.

Otóż niemiecka statystyka wykazuje, że począwszy od dnia 8 maja br. do 15 listopada br. przepłynęło z Nogatłu w górę rzeki Wisły 59 barek niemieckich z ładunkami, 3 bez ładunku i 3 holowniki. W tym

że samym czasie przepłynęło do Nogatłu z górnego biegu Wisły 19 barek niemieckich z ładunkiem, 13 bez ładunku i 6 holowników. W tych cyfrach zamyka się całkowity ruch wodny statków niemieckich przez Wisłę, pomimo udzielonych im udogodnień.

Żegluga statków polskich mimo dostatecznie już znanego wszystkim wrogiego nastawienia Gdańska do Polski i czynienia statkom tym wszelkich możliwych trudności, pomimo wybudowania linii kolejowej z Górnego Śląska do Gdyni w celu usprawnienia transportu węgla, przedstawia się w tym samym czasie, a więc od 8. 5. do 15. 11. br. następująco: w dół do Gdańska przejechało z głębi Polski naszych statków parowych 526 i 1120 barek, z Gdańska w górę Wisły przejechało statków parowych 506 i 980 barek. Nie bierzemy zupełnie w rachubę statków Zarządu Dróg Wodnych, ani też większych czy mniejszych łodzi mieszkańców Powiśla, wożących swe produkty na targi do Tczewa i t. d., ani też całej masy kajaków i innych łodzi sportowych, od których rośnie się Wisła, szczególnie zaś w sezonie letnim do Gdyni (np. na Święto Morza itd.).

Cyfrы powyższe są chyba najlepszym zaprzeczeniem insynuacji niemieckich i równoczesnym udokumentowaniem, komu i w jakim stopniu Wisła i jej ujście są potrzebne, a następnie, czy tego rodzaju i stałe nadal powiększająca się żegluga byłaby możliwa, przy tak „dzikim” stanie Wisły, jakim go Niemcy za wszelką cenę chcą przedstawić.

W końcu na jedną rzecz przynajmniej należy zwrócić uwagę a mianowicie, że na wszelkie oszczerstwa z tamtej strony powinniśmy we własnym swoim interesie zwrócić uwagę zagranicy na naszą obecną i dawniejszą za czasów przedrozbiorowej Polski gospodarkę rzeczną, gdyż nie wszyscy o tem wiedzą, że kanał łączący Wisłę z Notecią nie jest zbudowany za czasów zaboru niemieckiego, lecz zbudowała go Polska w czasach przedrozbiorowych, czego najlepszym dowodem było wykopanie w Pydgoszczy przed kilku laty, starej śluzy polskiej. Z pośród innych bardzo licznych dowodów, jako drugi dowód planowości i usprawniania spławności naszych rzek, jeszcze z czasów dawnych, istnieje w Pińszczyźnie kanał Ogiński, zbudowany przed około 200 laty i do dziś dnia mający szalone wprost znaczenie.

Takich dowodów naszej pracy na polu spławności naszych rzek w czasach dawnych i dzisiejszych mamy bardzo wiele. Na leży je tylko na światło dzienne wydobyć i rzucić od czasu do czasu na stół dyskusyj międzynarodowych.

Spadek cen w październiku w detalu i w hurcie

W październiku r. b. nastąpił dalszy spadek cen hurtowych i detalicznych. Według danych G. U. S., ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce, biorąc za podstawę rok 1927 = 100, wynosił w październiku r. b. 58,8, wobec 60,1 we wrześniu r. b., obniżył się więc o 2,2%. Znaczący spadek wykazały artykuły rolne, gdyż z 48,6 na 45, t. j. o 3,3%, podczas gdy artykuły przemysłowe obniżyły się tylko z 69,8 na 68,8, czyli o 1,5%. Wskaźniki poszczególnych grup przedstawiały się w październiku r. b. następująco (w nawiasach pierwsza cyfra z września r. b., druga spadek cen w październiku w stosunku do września w procentach): produkty spożywcze, roślinne krajowe 47,8 (48,9 i 2,3%), zwierzęce 46,7 (49,0 i

—4,7%), kolonialne 74,5 (74,9 i —0,6%), materiały włókiennicze 51,6 (53,9 i —4,2%), metale 73,3 (74,1 i —1,1%), drzewo 51,7 (51,4 i +0,5%), węgiel 121,2 (121,2), różne 80,1 (80,3 i —0,3%).

W mniejszym znacznie stopniu, aniżeli ceny hurtowe obniżyły się ceny detaliczne. Wskaźnik cen detalicznych w Warszawie wynosił w październiku 73,8, wobec 74,6 we wrześniu r. b., spadł więc o 1,1%. Wskaźniki poszczególnych artykułów przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z października ub. r., druga z września, trzecia z października r. b.): artykuły rolne 70,2—63,1—62,1, artykuły przemysłowe 94,7—86,3—85,8, żywność 72,3—64,9—63,9.

IV-ty walny zjazd delegatów Zw. Rezerwistów w Białymstoku



W Białymstoku obradował walny zjazd delegatów Związku Rezerwistów przy udziale około tysiąca przedstawicieli Związku ze wszystkich okręgów. Po nabożeństwie w kościele farnym p. wojewoda Kościelkowski, komendant główny Związku Rezerwistów odebrał raport i dokonał przeglądu oddziałów rezerwistów. Na zdjęciu naszym widzimy czoło pochodu rezerwistów.

O usprawnienie komunikacji stolicy z Gdynią

W czwartek puszczono z Warszawy do Gdyni próbny pociąg pospieszny na linii Iłowo, Działdowo, Lidzbark, Grudziądz, który w myśl planowanego rozkładu ma przebiec tę trasę w 7 godzin i 32 minuty. Pociąg wyruszył z Warszawy o godz. 9,40 i przybył do Gdyni o godz. 17,12, tj. zgodnie ze swoim rozkładem w 7 godz. i 32 minuty.

W stosunku do obecnego rozkładu, jest to zysk, osiągnięty głównie przez skasowanie postojów w Iłowie, Lidzbarku, Jabłonowie i Koblakach.

Sam przebieg pociągu obfitował w kilka niespodzianek i był dowodem, jakie wielkie rezerwy czasu posiada pociąg, nawet najszybciej planowany rozkładowo i jak znaczne opóźnienia można wyrobić (nawet przy pozornie „wysrubowanych” rozkładach), jeżeli się oczywiście chce.

Pociąg biegł drogą na Mławę i Grudziądz. Do Mławy przyszedł o 2 minuty wcześniej, poczem minawszy w biegu Iłowo, popadł w pewnego rodzaju „nieporozumienie”, bo maszyniście mylnie poinformowano, aby jechał 60 km na godz., gdy rozkład wymagał 80-ciu. Stąd w Działdowie powstało kilkominutowe opóźnienie, które powiększyło się tam bardziej, gdy okazało się, że wodociąg parowozowy stoi tylko z wjazdowej strony stacji, tj. mniej więcej nad ostatnim wagonem pociągu. Służy on dobrze pociągom powrotnym ale dla idącego z Warszawy okazał się o tyle niedogodny, że parowóz dla nabrania wody musi wykonywać skomplikowane manewry.

Dystans Działdowo — Grudziądz po świetnym torze przejechało dość wolno i powiększono powstałe opóźnienie, z powodu dawnych przepisów kolei pruskich, nakazujących zwalnianie na wszystkich niestrzeżonych przejazdach do 15 km na godzinę. Tak też i było. W rezultacie do Grudziądza pociąg próbny przyjechał z 13 minutowym opóźnieniem. — Stąd, po szybkiej zmianie parowozu (siedem minut) — ruszono dalej. — W dalszej drodze uwagę komisji zwrócił powodujący duże nadłożenie drogi węzeł laskowicki. Budowa kilometrowego skrótu Jerzewo — Warlubie wydaje się być konieczna z wielu względów i z powodu płaskości terenu nie powinna napotkać na trudności.

Między Laskowicami i Tczewem pociąg

Obniżenie kar za zwłokę

P. Minister Skarbu wydał zarządzenie w myśl którego od wszelkich wpłat uskutecznianych na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stempłowych, bez względu na czas ich powstania, pobierane będą aż do odwołania tego zarządzenia obniżone kary za zwłokę w wysokości 15 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.



Zapoznani „dyplomaci”

Protokół dyplomatyczny, a „chłopski rozum”

P. St. Ro. na łamach „Dziennika Bydgoskiego” w artykule p. t. „Polska w stosunku do sąsiadów i sojuszników” snuje „chłopskim rozumem” według własnego określenia szereg „refleksyj” politycznych w związku z ustąpieniem ministra Zaleskiego.

Elaborat ten poza szeregiem swoistych „rad i wskazówek” pod adresem MSZ nie odzwierciedla w najmniejszej mierze sytuacji politycznej, ciekawym natomiast jest ustęp, dotyczący ściśle protokołu dyplomatycznego, w którym autor żali się na fakt, jaki „boleśnie dotknął jego uczucia narodowe”

„Chłopski rozum mówi, że z dwóch niebezpieczeństw trzeba się wystrzeżać raczej większego. Nasza polityka powinna być podobna do „słonecznika”.

Po wygłoszeniu oryginalnego skądinąd aforyzmu, autor przechodzi do „bolesnego” zagadnienia.

„Istnieje również zasada naogół przestrzegana, że słabszy stara się o przyjaźń silniejszego. Tymczasem stosunki polsko-rumuńskie są oparte na innej podstawie

próbny szedł przeciętnie 96 km na godzinę i niejednokrotnie dochodził do setki. Tu też wyrobił bez trudu prawie całe opóźnienie. — Resztę — 2 minuty — zyskał na skróconym postoju w Tczewie. W Gdańsku stanął na 5 minut, poczem punktualnie wpadł na dworzec gdyniński.

Wczoraj w piątek, nastąpiła droga powrotna do Warszawy.

Szczegółowe przepisy o urządzeniu autobusów

Nowe przepisy weszły w życie z dniem 15-go b. m.

Ukazało się rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, określające przepisy o ruchu autobusów na drogach publicznych.

Za autobus uznaje rozporządzenie pojazd mechaniczny, przeznaczony do przewozu 7-u lub więcej podróżnych. Autobusy powinny

być tak urządzone i zbudowane, aby nie zagrażały bezpieczeństwu, zapewniały podróżnym wygodę i higienę, oraz nie niszczyły nadmiernie drogi. Konstrukcja podwozia musi zapewniać wytrzymałość autobusu, równowagę całości, wytrzymałość hamulców i mechanizmu kierowniczego. Wszystkie koła muszą posiadać pneumatyczne obręcze gumowe. Silnik autobusu musi być wystarczająco mocny, aby autobus mógł odbywać swe kursy w określonym czasie.

Nadwozie autobusu musi być szczelnie zamknięte. Wysokość jego wnętrza wynosić ma co najmniej półtora metra nad miejscami siedzącymi, a co najmniej 1 metr 80 cm. nad miejscami stojącymi. Siedzenia dla podróżnych muszą być co najmniej 45 cm. szerokie i głębokie, a odległość między nimi ma wynosić co najmniej 25 cm., jeśli posiadają pod sobą wolną przestrzeń, zaś co najmniej 40 cm., jeśli tej przestrzeni nie ma. Przejście wewnętrzne wzdłuż autobusu musi być co najmniej 30 cm. szerokie, miejsce przy kierownicy powinno być oddzielone od wnętrza i posiadać osobne wyjście. Wnętrze autobusu, przeznaczone dla podróżnych posiadać musi co najmniej dwoje drzwi — wejściowe i wyjściowe, o szerokości 60 cm. Jedne z tych drzwi muszą się znajdować z prawej strony autobusu. Miejsca stojące w autobusie muszą się znajdować na specjalnych pomostach i być zaopatrzone w trzykadła lub poręcze.

Pozatem autobus musi być m. in. wyposażony w miernik szybkości i licznik kilometrów, w szybę przednią przed kierowcą, w dwa wskaźniki kierunku, oświetlone w nocy i łatwo widzialne z tyłu autobusu, samoczynną wycieraczkę szyby przed kierowcą, w dwie gaśnice, z których jedna musi się znajdować wewnątrz autobusu, co najmniej dwa zapasowe koła, w komplet narzędzi i części zapasowych, w stopnie przed każdymi drzwiami, któreby umożliwiały podróżnym wygodne wsiadanie i wysiadanie z autobusu, w elektryczne urządzenie oświetleniowe, w urządzenie ogrzewające podczas chłódów, w odpowiednią ilość okien, które muszą być zaopatrzone w zasłony lub rolety, w wentylatory, w urządzenia alarmowe, w apteczkę doraźnej pomocy, oraz w napisy wskazujące ilość miejsc siedzących i stojących, jak również w czytelny napis u góry z przodu nadwozia, oświetlany w nocy, z nazwami krańcowych punktów linii autobusu.

Wszystkie urządzenia i przyrządy autobusu muszą być w czasie jego kursowania w dobrym stanie i działać sprawnie.

Nowe przepisy o urządzeniach autobusów weszły w życie z dniem 15 b. m.

Wesoły kącik

EPIDEMIA WYBORCZA W NIEMCZECH

W lokalu wyborczym. Wyborca, który czeka swej kole, do wyborcy, który składa swoją kartkę do urny:

— Hej, panie! Kiedy pan wyjdzie nareszcie?

— Zostaje tutaj aż do następnych wyborów.

Emigracja z Polski dawniej a dziś

Wychodźcy wracają do kraju

Jakkolwiek Polska w międzynarodowym handlu bierze bardzo mały udział, nie przekraczający 1 proc. ogólnych obrotów światowych, mieliśmy jednak zawsze na eksport jeden towar, mianowicie ręce robocze. Jak wielki był nasz udział w tej mierze, dowodzą cyfry, w ogólnej bowiem imigracji np. do Francji Polacy stanowili prawie trzecią część, a udział nasz w emigracji sezonowej do Niemiec był jeszcze większy, wynosząc 85,7 proc. (w r. 1929) i nawet 87,2 proc. (w r. 1927). Miało to swoje złe i dobre strony. Ponieważ zaś emigranci nasi zachowywali łączność z krajem, bądź nawet częściowo doń powracali, przywoząc lub przysyłając rodzinom zaoszczędzone pieniądze, przeto naogół kraj na ruchu wychodźców zyskiwał corocznie dość poważną sumę. Dowodzą tego nasze bilanse płatnicze, gdzie za rok np. 1930 w pozycji emigracji figuruje po stronie dochodu suma 293 milj. zł., w rozchodzie tylko 45 milj.

Tak było jednak tylko do r. 1930, dopóki przesilenie gospodarcze i wzrastające w niesłychany sposób bezrobocie nie wyrzuciło na nię stosunków w tej mierze. Cały szereg krajów, nie mając pracy dla własnych robotników, nie tylko zamknął granice dla obcych przybyszów, ale zaczął usuwać dawniej już osiadłych imigrantów, z których niejedni praw dopodobnie zamierzali pozostać tam na stałe. Okazuje się dziś, że liczba reemigrantów jest obecnie większą od liczby emigrantów.

Obecnie stwierdzić należy duże różnice w porównaniu z latami ubiegłymi. W r. 1931 reemigranci z krajów europejskich stanowią 125,3 proc. emigrantów, a z pozacuropejskich — 61,4 proc. a w r. 1932 — odpowiednio 275,8 i 76,8 proc. W ostatecznym zatem rezultacie nadmiar rąk roboczych w kraju nie tylko się nie zmniejsza, ale stale wzrasta, skutkiem powrotu wychodźców.

dnego z pulków rumuńskich, zaszczytu dostępnego w krajach monarchistycznych. jedynie dla głów koronowanych, świadczy dobitnie o tem, że stosunek Rumunii do Marszałka wybiegał znacznie po za ramy zwykłej kurtuazji dyplomatycznej.

Po wizycie, złożonej przez Marszałka Piłsudskiego jak Naczelnika Państwa w Rumunię, rewizytowała Polskę królewska para rumuńska. Po następnej wizycie w Rumunię, już nie w charakterze głowy Państwa, rewizytował go książę Mikołaj, brat króla, a szereg przedstawicieli rządu i wojska składał Mu wyrazy czci w Warszawie. Żądanie zaś, aby na ostatni pobyt Marszałka w Rumunię w przejeździe do Egiptu odpowiedział wizyta król Karol, żądanie, stanowczo sformułowane przez pana St. Ro z „Dziennika Bydgoskiego”, stało w kolizji z zasadniczymi pojęciami protokołu dyplomatycznego i jest rozbijające w swej naiwności. Rozumowanie to ma na celu nie tyle obronę prestiżu naszego, co raczej jego obniżenie.

Cześć, jaką otoczona jest osoba Marszałka Piłsudskiego w Rumunię, odznaczenia i zaszczyty, będące symboliczną czcią tej oznaką, przekonać powinny najbardziej zatwardziały „rozum” i tych, którzy ze względów koniunkturalnych i partyjnych produkują złośliwości „papierowe”.

Porównanie historyczne jak i cała re-

fleksja jest niefortunna. Ani Marszałek Piłsudski nie jest tylko hetmanem wielkim koronnym, ani król Karol hospodarem wołoskim.

Marszałek Piłsudski jest twórcą naszej niepodległości, uosobieniem żywej legendy i naszej siły, z zaszczytów zaś Głowy Państwa sam zrezygnował.

Formy ogólne przyjęte w dyplomacji nie pozwalają na pewne wyłamania się z starych zasadniczych praw międzynarodowych, nawet wówczas, gdy nie pokrywają się ze zdaniem partykularnych „publicystów”.

Obo są „bliższe nieznanemu przyczyn”, z powodu których król Karol nie przybył dotychczas do Polski. Do spraw podobnych brać się należy z ostrożnością, w przeciwnym razie nawet najszczerze chęci obrony narodowego prestiżu, oparte na przykładach historycznych, wydają się być demagogiczną wycieczką, mającą zdyskredytować naszą godność państwową. W sprawach tych konieczne są pewne znajomości z zakresu historii i prawa międzynarodowego, nie zawadzi również i nieco ogólnego wykształcenia. W przeciwnym razie nie pomoże przykrywanie się płaszczkiem „chłopskiego rozumu”, z pod którego zawsze przebiegać będzie zwykła ignorancja lub też celowe rozmiłanie się z prawdą.

Honoraria lekarskie dzisiaj i dawniej

Kodeks Hammurabiego w dawnej Babilonii.

Wydane w dniu 25 września r. b. rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej, nie pomija również sprawy wynagradzania lekarzy za ich czynności. Według art. 21 wspomnianego rozporządzenia, władze wojewódzkie ustalają po zasięgnięciu opinii Izby Lekarskiej cennik należności lekarskich. Lekarza obowiązuje ów cennik tylko w wypadku nie zawarcia z pacjentem osobnej umowy o wynagrodzenie za poradę, zabieg lub leczenie, przy czym umowa taka nie obowiązuje w razie udzielenia pierwszej pomocy w nagłym wypadku, gdzie miarodajnym jest cennik. Oczywiście określone cennikiem wynagrodzenia dostosowane być muszą do zamożności społeczeństwa. Dzisiaj więc stawki tego cennika są dosyć niskie w porównaniu z honorariami, które pobierali lekarze w czasach przedwojennych, a minimalne w stosunku do wynagrodzenia lekarza w czasach bardziej odległych, np. w starożytności.

Ze źródeł historycznych dowiadujemy się m. in., że w Indiach w epoce słynnych lekarzy Charaki i Susrutę, których działalność przypada na początek ery chrześcijańskiej, obowiązkiem lekarza było leczyć za darmo nauczyce, przyjaciół, pobożnych, mędrców i biednych, od innych zaś ludzi lekarz mógł pobierać honoraria nieraz bardzo wysokie, zależnie od zamożności pacjenta.

W dawnej Babilonii wysokość zapłaty za

leczenie określał słynny kodeks Hammurabiego, wydany w roku 2250 przed Nar. Chr. Według jego paragrafów honorarium za wyleczenie człowieka wolnego wynosiło 5 — 10 sykli srebra. Niewolnicy korzystali ze zniżki i płacili 2 sykle. Cennik ten był bardzo wygórowany, jeśli uprzytomnimy sobie, że cena za wybudowanie statku średniej wielkości, określona odpowiednim paragrafem wspomnianego kodeksu, wynosiła 2 sykle srebra. Biada jednak lekarzowi, który zachęcony wysokością honorarium, nie wyleczył pacjenta, a co gorsza przyprawił go o śmierć. Wówczas srogi prawodawca nakazywał uczynić to samo lekarzowi, okaleczyć go lub pozbawić życia.

Nieźle powodziło się lekarzom greckim, zwa-

sza tym, którzy cieszyli się sławą. Democedes z Krotonu (VI i V. wiek przed Nar. Chr.), słynnego wówczas lekarza, wyrwały sobie poprostu miasta greckie. Gdy Egina, chcąc go mieć jako lekarza miejskiego, ofiarowała mu 1 talent rocznie, Ateny ofiarowały jeszcze więcej. Sprytny Grek przyjął zaproszenie tyrana z Samos, Polikratesa, który płacił mu 2 talenty rocznie.

Obok lekarzy, którzy leczyli wyłącznie dla korzyści materialnych starożytność pozostawiła nam piękny przykład bezinteresowności. W III. wieku po Chrystusie działali bracia lekarze Koźma i Damjan. Leczyli oni za darmo, z miłosierdzia. Kościół katolicki zaliczył ich po śmierci w poczet świętych.

Puder, Mydło, Krem
BEBE
SZOFMANA
od lat przeszło 30
w służbie dziecka



Zwierzęta, które przynoszą nieszczęście

Przesady rybaków angielskich.

Rybacki angielski, zwłaszcza ci, którzy zajmują się połowem śledzi, żywią głęboko zakorzenione przesady i zabobony. Wielu z nich nie wymówi np. za nie na świecie nazwy pewnych zwierząt, unika ze strachem nawet wzmianki o nich. Najprzesądniejsi z pośród rybaków starają się nie patrzeć nawet na nazwę wydrukowaną przynoszącego nieszczęście stworzenia. Do takich zwierząt, które przynoszą ze sobą nieszczęście, należy królik, świnia i czarny pudel.

— Nie mówimy nigdy o tych zwierzętach, staramy się nie myśleć nawet o nich... — tak mówią rybacy z okolic Yarmouth, największego portu rybackiego w Anglii, gdzie koncentruje się przywóz i handel śledziami.

Pod wpływem przesądnych wierzeń rybacy dają wiarę rozmaitym gadkom i baśniom o czarodziejskiej mocy odczynia i praktyk wróżbiarskich. Dużą popularnością i liczną klientelą cieszy się pewna starsza dama w Yarmouth, która za cenę 4 — 7 szylingów odczynia ciężący na nim wedle mniemania klienta zły urok. A co najciekawsze znajdują się tacy, którzy twierdzą, że pod wpływem kabalistycznych zaklęć wróżbiarki „odmieniło” się zupełnie ich życie, a powodzenie zaczęło im towarzyszyć nieodmiennie we wszystkich wyprawach na morzu.

Miganiki gospodarcze

Kurs funta angielskiego obniżył się znowu w porównaniu do walut zagranicznych. Cena złota rośnie ciągle. Przepisują to wycofaniu francuskich pieniędzy z Londynu.

Ceny pszenicy spadły katastrofalnie w Ameryce, Francji i w Niemczech. Największy farmer amerykański ogłosił upadłość.

Budżet francuski wykazuje deficyt około 10 miliardów franków. Nowy preliminarz budżetowy przynosi nowe podwyżki podatkowe i dotkliwie normy oszczędnościowe.

Wszyscy hurtownicy Europy środkowej dążą do połączenia się w jeden wielki związek hurtowników Europy środkowej, celem wspólnego porozumienia i działania we wszystkich wspólnych interesach zawodowych.



Tragiczny zgon poznajskiego kolejarza

Onegdy wieczorem drożnik kolejowy kontrolujący tor na linii Bydgoszcz — Inowrocław natknął się na zmasakrowane zwłoki jakiegoś kolejarza. Jak się później okazało był to hamulcowy Jan Weżeński z Poznania (Gen. Chłapowskiego 1) który obsługując pociąg towarowy padł najprawdopodobniej ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Na miejsce przybyła komisja sądowno — lekarska.

HOTEL ROYAL
WARSZAWA CHMIELNA 31
OGRZEWANIE CENTRALNE
TELEFONY I WODA BIEŻĄCA
W POKOJACH (7671)
CENY NISKIE. BEZPŁATNY GARAZ.

Wybrzeże w roku 1932

Bilans ub. sezonu letniskowego i turyzmu

L

Rok 1932 ma się ku schyłkowi.

Sezon kąpielowy nad morzem skończył się już dawno. Stoją pustkami wille, hotele pensjonaty, domy zdrojowe, kuracyjne, prywatne pokoje i niskie chałupki rybackie. Cicho i głucho na białych plażach Orłowa, Jastarni, Karwi i tylu innych miejscowości. Zeczerniała trawa, opadły znaczone pierwszymi przymrozkami liście drzew, a na plażach hula samotny wicher jakby chciał z piasku wybrzeża wygrzebać wspomnienia minionego lata...

Najwyższy czas, aby głębiej zastanowić się nad ubiegłym sezonem, zrobić rachunek sumienia zysków i strat oraz wspomnieć o dorobku kulturalnym wybrzeża ubiegłego roku.

Latem tegorocznym w przeciwieństwie do roku ub. było piękne w całym tego słowa znaczeniu, pogoda dopisała w całej pełni. Nikt nie miał prawa uskarżać się na brak słońca, na temperaturę wody, na zimno, na deszcze itp. Szkoda tylko, że ciężki kryzys gospodarczy, jaki panuje na całym świecie, a więc i w Polsce, zaważył w dużej mierze w ostatnich latach na frekwencji letników i turystów w miejscowościach nadmorskich. Wiele osób musiało bądź ograniczyć się z wydatkami podczas lata, skrócić pobyt nad morzem lub nawet zupełnie zrezygnować z przepędzenia wakacji na wybrzeżu, które tu są jeszcze ciągle zbyt kosztowne dla zwykłego śmiertelnika.

Charakterystyczna dla ruchu letników na wybrzeżu w ostatnim 7-mio leciu wyraża się w cyfrach następująco:

W roku 1926 stan letników wynosił 10.338, przyczem z tytułu taksy kuracyjnej wpłynęło 17.668.95 zł. W roku 1927 letników było 12.055 opłaty taksy wynosiły 37.605.68 zł. W roku

1928 letników 12.998, taksa — 54.737.06 zł. W roku 1929 letników 11.008, taksa — 50.278.72 zł. W roku 1930 letników 13.382, taksa — 63.674.06 zł. W roku 1931 letników 12.297, taksa — 57.693.43 zł.; w roku 1932 letników 16.827, taksa 57.838.98 zł.

Wykaz obejmuje tylko liczbę letników zameldowanych w poszczególnych gminach. Ponadto przebywało w sezonie tysiące osób, które niezameldowały się, aby nie płacić taksy kuracyjnej, o ile nie potrzebowały zniżek kolejowych wydawanych płatnikom taksy przez Polski Związek Nadmorski w Warszawie, przy zameldowaniu się u sołtysów. Wykaz nie obejmuje też turystów, wycieczkowiczów, młodzieży obozowej i wielu innych osób.

Od taksy kuracyjnej bowiem zwolnieni są: lekarze, ich żony i będące na ich utrzymaniu dzieci, urzędnicy, którzy przybywają do gminy w sprawach służbowych, dzieci do lat 10-ciu, młodzież w obozach, służba przybywająca z letnikami, osoby przybywające w celach zarobkowych i wszystkie osoby przybywające na pobyt nie dłużej niż 3-dniowy.

Urzędnikom państwowym, osobom wojskowym pozostającym w czynnej służbie, inwalidom wojennym oraz ich rodzinom przysługują prawo korzystania z 25 proc. zniżki.

Osoby, które przebywają w gminach w charakterze letników jako goście kuracyjni w czasie od 15 maja do 30 września płacą tytułem taksy kuracyjnej następujące opłaty: pierwszy członek rodziny za pobyt do 14 dni 7.50 zł., za pobyt do 6 tygodni 12.00 zł., przez cały sezon 15 zł., każdy dalszy członek rodziny za pobyt w tym samym czasie płaci połowę taksy. W Helu włątkowo stawki wyższe są o 25 proc.

Oprócz obozów (kolonij) dla kursów P. W. i W. F. pod Rozewiem i Hallerowie, które po rozbudowie obejmują rok rocznie około 2000 młodzieży, inne jeszcze kolonie młodzieży szkolnej rozłożyły swe obozy w Orłowie, Kolibkach w Małym Kacku, w Jastarni, w Juracie, na Helu, w Karwi i w Wejherowie.

Wycieczek krajowych zarejestrowanych przez nadmorski Zw. Propagandy Turystycznej z siedzibą w Wejherowie i jego agentury na wybrzeżu w Orłowie, w Małym Kacku, w Helu, w Jastarni, Wielkiej Wsi, Hallerowie, w Karwi i w Jastrzębiej Górze było w roku 1931 143 w liczbie 6.413 osób w roku 1932 — 224 wycieczek w liczbie 27.630 osób.

Wiele ponadto wycieczek nie zapisało się, ponieważ z pomocy związku względnie jego agentur nie korzystało.

Związek Turystyczny dopomagał wycieczkom przez udzielenie informacji na miejscu przez agentów, przez sekretariat „Związku” w drodze korespondencji lub przez informacje w biurze informacyjno-turystycznym w Gdyni, które dawało wycieczkom informacje co do kwater wolnych mieszkań i co do cenników w różnych miejscowościach całego wybrzeża. Ponadto Związek ten zajął się sprawą rozsyłania materiału propagandowego itp.

Mimo że Związek rozpoczął swe istnienie i swą pracę dopiero w sezonie 1931 r. jego wysiłki dały dodatnie rezultaty.

Inicjatywa Zarządu Związku m. in. starała się o polepszenie warunków i upiększenie urządzeń letniskowo-kąpielowych np. o oświetlenie końcowych dróg dojazdowych do miejscowości nablężonych do drogi nadmorskiej, starano się o oczyszczenie plaży na całym wybrzeżu, o budowę choć nieraz w prymitywnych jeszcze kabin kąpielowych oraz w ogóle w miarę możliwości o usunięcie braków zauważonych przez letników podczas ich pobytu na wybrzeżu.

Cóż dzieje się spyta ten i ów z tymi dziesiątkami tysięcy złotych pobieranych przez gminy od letników z tytułu taksy kuracyjnej?

Taksę kuracyjną pobieraną przez poszczególne gminy zużytkowuje się wyłącznie na inwestycje i potrzeby bieżące, związane z utrzymaniem dogodniego pobytu letników, a więc na utrzymanie ścieżek i dróg w osiedlach dozorów, miejsc kąpielowych, na czynsz za lokale dla Posterunków Policji Państwowej, oświetlenie ulic, utrzymanie porządku i czystości w lasach spacerowych, kursy ratownicze dla straży plażowych, uzupełnienie i utrzymanie łazienek i ustępów publicznych, ławek, polewanie ulic i tp.

Fundusze otrzymane z taks kuracyjnych nie wystarczają jednak na wykonanie prac większych, to też z pomocą gminom nadbrzeżnym przychodzi zazwyczaj Wydział Powiatowy powiatu morskiego. W roku bież. pomoc ta wyczerpała się sumą sięgającą 36.000 zł. z czego nie spełna 9.000 zł. wpłynęło z O. K. VII, z tytułu dotacji Starostwa Krajowego i z Funduszu Oficerskiego.

Te trzydzieści tysięcy złotych obrócono na budowę dojazdu do osiedla Rodziny Wejherowej w Hallerowie do obozów letnich O. K. VII w Rozewiu, do wsi Ostrowo od drogi Jastrzębia-Góra — Karwia wraz z budową nowych mostów i budowę ulicy w Karwi (wszystko drogi żwirowe). Poza tem Wydział Powiatowy wydał w roku bież. zgórą 2.000 zł. na utrzymanie łazienek w Jastarni i Helu.

Wpływy zaś z taks kuracyjnych w roku bież. obrócono na bieżące wydatki jak np. dozorka nie miejsc kąpielowych, dozorka w dziedzinie spacerowych utrzymanie schodków i ścieżek, czyszczenie plaży, ulic, remont łazienek, zakup sprzętów ratowniczych itp.

(C. d. n.)
Stefan Rutkowski.

Odznaczenie p. Wojewody Kirtiklisa

za zasługi nad rozwojem pożarnictwa

W ub. czwartek, dnia 17 listopada r. b. odbyło się zebranie Zarządu Związku Straży Pożarnych województwa Pomorskiego.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego była dekoracja Złotym Medalem Zasługi na polu pożarnictwa Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa. Medal ten został przyznany p. Wojewodzie przez Radę Naczelną Głównego Związku Straży Pożarnych w Warszawie za prace położone nad rozwojem pożarnictwa na Wileńszczyźnie. Na uroczystość powyższą przybył specjalnie z Warszawy Naczelny Inspektor Głównego Związku Str. Pożarnych R. P. Szymon Jaroszewski. Po wręczeniu p. Wojewodzie medala z odpowiednim przemówieniem wygłoszonym przez Prezesa Zarządu Związku Wojewódzkiego na Pomorzu p. starostę Kalkstein w obecności wszystkich członków Związku i obu wiceprezesów pp. gen. dyrektora Pom. Stow. Ubezpiecz. Chwostka i Chudzińskiego Konst., pan Wojewoda wygłosił dłuższe przemówienie, wskazując na specjalną ważną rolę pożarnictwa, idącą w kierunku obrony Pomorza.

Prace straży pożarnych winny pójść nie tylko w kierunku ścisłego fachowym jak również przez podkreślanie łączności ze społeczeństwem przez udział w różnych wystąpieniach publicznych jak święta narodowe i państwowe, lecz ażeby straża pożarna całkowicie wypełniła swój społeczny i państwowy obowiązek winne one nawiązać i utrzymać ścisły kontakt ze wszystkimi organizacjami stojącymi na gruncie obrony Pomorza, więc przedewszystkiem z władzami PW i WF, LOPP, Czerwonym Krzyżem, Strzelcem, Zw. Powst. i Wojaków, Związkiem Podof. Rezerwy i t. d. Prace te winny być żywe, ciągłe i wykazywać stały rozwój.

W odpowiedzi Prezes Związku p. Starosta Kalkstein zapewnił p. Wojewodę, że całe pożarnictwo pomorskie, liczące blisko 10.000 członków, stoi twarzą na punkcie państwowości polskiej, że wytyczone wskazania przez p. Wojewodę są już obecnie częściowo zrealizowane, np. przez stały udział straży pożarnych w zbiorowych pokazach obrony przeciwgazowej; sama akcja szkolenia straży obejmuje również i szkolenie obrony przeciwgazowej. W końcu pan Prezes Związku Wojewódzkiego, dziękując panu Wojewodzie za Jego cenne

wskazówki i wytyczne, jakie udzielił władzom Związku Strażackiego, przyrzekł, że będą one stopniowo przez strażactwo pomorskie realizowane.

Przy pożegnaniu delegacji p. Wojewoda wyraził życzenie, by Związek Wojewódzki Straży Pożarnych miał swoją siedzibę w Toruniu.

Sprawy emerytalne pod opieką władz skarbowych

Na podstawie art. 10 noweli do ustawy emerytalnej z dnia 18 marca 1932 i art. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z 3 października br. wszelkie sprawy, związane z przyznawaniem i wymiarem zaopatrzenia emerytalnego cywilnych funkcjonariuszów państwowych wszystkich działów administracji państwowej oraz pozostałych po tych funkcjo-

narjuszach wdów i sierót przejmują z dniem 1 listopada br. władze skarbowe a w szczególności: —

1) o ile chodzi o funkcjonariuszów państwowych, zajmujących ostatnio przed rozwiązaniem stosunku służbowego stanowiska w VI stopniu służbowym i wyższe we władzach naczelnych i centralnych oraz wszystkich, funkcjonariuszy państwowych 4 stopnia służbowego i wyższych, tudzież sędziów i prokuratorów Sądu Najwyższego i sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego — uposażenie emerytalne powyższym funkcjonariuszom przyznaje i wymierza Ministerstwo Skarbu.

2) o ile natomiast chodzi o wszelkich innych funkcjonariuszów państwowych władz i urzędów na terenie dzielnicy Wielkopolskiej i Pomorskiej — uposażenie emerytalne przyznaje tym funkcjonariuszom Izba Skarbowa w Poznaniu.

Z oznaczonym wyżej terminem przechodzą pod kompetencję władz skarbowych wszelkie sprawy emerytalne. Wdowom i sierotom po funkcjonariuszach państwowych pensje wdowie i sieroce przyznaje i wymierza ta władza skarbowe, która byłaby właściwa do przyznania i wymiaru emerytury zmarłemu mężowi względnie ojcu.

P. Wojewoda Pomorski w Gdyni

W ubiegły piątek przyjechał do Gdyni p. Wojewoda pomorski Kirtiklis pociągiem o godz. 16,30. Na dworcu powitali p. Wojewodę Komisarz Rządu Czerwiński, wicekomisarz Szaniawski, sekretarz Krzysztoń, oraz naczelnik wydziału bezpieczeństwa. O godz. 18-tej odbyła się konferencja w sprawie arbitrażu. W sobotę w gmachu Komisarjatu Rządu p. Wojewoda przyjmować będzie interesantów.

O zmianę ustroju samorządu terytorjalnego

Na posiedzeniu komisji dla spraw samorządu terytorjalnego, wyłonionej przez stałą komisję porozumiewawczą izb przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych, rozpatrywany był projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Ustalono, że zakres nadzoru państwowego, przewidziany w projekcie ustawy może ulec zacieśnieniu, o ile system wyborczy zapewni kontrolę nad gospodarką finansową samorządu przedewszystkiem opodatkowanym na rzecz samorządu. W związku z tem wysunięto postulat wyborczego cenzusu podatkowego, jak również postulat wyboru poważnej części radnych przez organy samorządu gospodarczego. Stwierdzono, że związki komunalne ograniczyć się winny w działalności swej poza bieżącymi sprawami administracyjnymi wyłącznie do poczynań o charakterze użyteczności publicznej, oraz oświatowo-kulturalnej i opieki społecznej. Natomiast inicjatywa powoływania i prowadzenia przedsiębiorstw komunalnych, obliczonych na zysk powinna być z działalności samorządu terytorjalnego ustawowo wykluczona.

Wszelchświatowy zlot harcerski na Węgrzech

Związek Harcerstwa Polskiego otrzymał za prośbą do wzięcia udziału w wielkim światowym, czwartym z kolei zlocie skautowym, który odbędzie się w lecie roku przyszłego pod Budapesztem w miejscowości Godolo. W czasie zlotu odbędzie się również 7-a międzynarodowa konferencja naczelników narodowych organizacji skautowych. W zlocie wezmą udział delegacje wszystkich niemal państw świata. Na czele komitetu organizacyjnego stoi prezes węgierskiej organizacji skautowej hr. Teleki.

Dr. Michał Grażyński — wojewoda śląski — przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego otrzymał od p. Martina — dyrektora międzynarodowego biura skautów list z podziękowaniem za serdeczne przyjęcia jakie zgotowali mu harcerze w Polsce. Przy sposobności dyr. Martin składa gratulacje z powodu nadzwyczajnych wyników zlotu skautów w dny i wyraża podziw dla strony organizacyjnej pierwszorzędną postawionej, oraz dla ducha, jaki ten zlot ożywił.

870 do zł 1500 Przytem, jak zwykle paszporty zagraniczne i wize są zbędne. Bliższych wiadomości udziela biura linii Gdynia Ameryka, — tam również przyjmuje się zapisy na wycieczkę tę, która odbędzie się w czasie od 3 do 27 kwietnia 1933 roku.

Usprawnienie akcji społeczno-opiekuńczej

W najbliższym czasie specjalna komisja lustracyjna, powołana przez ministra opieki społecznej, dokona przeglądu działalności instytucji opiekuńczych w całym kraju.

W obecnej ciężkiej sytuacji finansowej, instytucje społeczno-opiekuńcze znajdują się w bardzo trudnych warunkach, z drugiej strony zaś zwiększa się jednocześnie ilość osób, potrzebujących pomocy. Aby usprawnić dzia-

łalność tych instytucji, minister opieki społecznej polecił łączenie na poszczególnych terenach stowarzyszeń, prowadzących jednakowy lub podobny rodzaj akcji opiekuńczej. Jednocześnie wojewodowie otrzymali polecenie wpływanie na instytucje społeczno-opiekuńcze, aby oszczędnie dysponowały swymi środkami materialnymi, przeznaczając je na właściwy cel.

Chcąc umożliwić wszystkim firmom

reklamę gwiazdkową

obniżamy na okres przedświąteczny

t. j. w dniach od 15-go do 24-go grudnia b. r. ceny ogłoszeń na str. 7 lamowej o

25% we wszystkich naszych pismach.

Okręgowe zjazdy urzędników gospodarczych

Celem szerszego zainteresowania rolnictwa kwestją urzędników gospodarczych, oraz zespolenia tych urzędników gospodarczych, — którzy jeszcze nie są członkami organizacji, Komisja Urzędników Gospodarczych w porozumieniu z dyrekcją PTR urządza okręgowe zjazdy urzędników gospodarczych, a mianowicie w:

Wejherowie (powiaty Morski i Kąrtuski) dnia 20 bm. w lokalu p. Prusińskiego obok poczty.

Chojnicach (powiaty Chojnicki, Tucholski i Sepoliński) dnia 22 bm. o godz. 12 w lokalu hotelu Polonia przy Rynku.

Tezewie (powiaty Tczewski, Starogardzki, Kościerski) dnia 21 bm. godz. 14 w lokalu liasli miejskiej.

Brodnicach (powiaty brodnicki, lubawski i Działdowski) dnia 4 grudnia o godz. 12 w lokalu hotelu Polskiego.

Grudziądzu (powiaty Grudziądzki, Chełmiński i Świecki) dnia 9 grudnia rb. o godz. 11 w lokalu hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego 42.

Toruniu (powiaty Toruński, Wąbrzeski) dnia 8 grudnia rb. o godz. 12 w lokalu Dworu Artusa.

Porządek dzienny będzie podany przed zebraniem.

Ze względu na doniosłość sprawy, prosimy o jaknajliczniejsze przybycie pp. urzędników gospodarczych oraz pp. ziemian interesujących się tą sprawą.

Pp. pracodawcy proszeni są o zwolnienie na ten dzień swych urzędników.

(—) Martynow

prezes Komisji Urzędników Gospodarczych.

(—) Otmianowski,

dyrektor PTR.

Pocztą sprzedaje widokówki na rzecz bezrobotnych

Minister Poczty i Telegrafów w celu zasilenia funduszu walki z bezrobociem wprowadził do sprzedaży kartki widokowe. Motywy do kartek zaczerpnięto z obrazów religijnych, czczonych w Polsce, osób popularnych, reprodukcji z obrazów historycznych i typów ludowych, a mianowicie: 1) Matka Boska Częstochowska; 2) Matka Boska Ostrobramska; 3) prof. Ignacy Mościcki; prezydent Rzplitej Polski; 4) Józef Piłsudski, pierwszy marszałek Polski; 5) Ignacy Paderewski; 6) Bitwa pod Grunwaldem; 7) Hold Pruski; 8) Batory pod Pskowem; 9) Tryptyk Tadeusza Kościuszki; 10) Znaczek pocztowy ku uczczeniu Jerzego Washingtona i polskie typy ludowe: Górali, Łowickie, Kujawskie, Sieradzkie, Śląskie, Krakowskie, Kurpioskie, Lubelskie, Huculskie oraz Wileńskie. Cena wszystkich kartek, prócz

tryptyku Kościuszki, 15 groszy, cena tryptyku Kościuszki ze względu na podwójną wielkość 20 groszy.

Kartki te są do nabycia we wszystkich urzędach pocztowych, gdzie na widocznym dla publiczności miejscu wywieszono są wzory. Każdy wobec tego może dowolnie żądać kartkę nabyć. Doborowy papier oraz artystyczne wykonanie kartek, zaraz w pierwszych dniach ukazania się ich zjednały sobie duży popyt. Ta zresztą pomyślana akcja, nie obciążająca nikogo jakimkolwiek datkiem, może znacznie wpłynąć na złagodzenie doli bezrobotnych, o ile szerszy ogół, w miejsce innych różnorodnych widokówek, zechce nabywać widokówki wyżej wspomniane, dochód z których przeznaczony jest na cel w obecnych czasach tak wskazany.

Wiosenna wycieczka morska Statku transatlantycznego „Polonia”

Linja Gdynia — Ameryka zachęcona powodzeniem jakim cieszyły się wycieczki morskie w ub. sezonie letnim, przystąpiła obecnie do urzędzenia wycieczki wiosennej na południe, na dobrze znanym społeczeństwu statku transatlantycznym „Polonia”.

Pływający ten hotel posuwając się z portu do portu bez troski dla turysty, udaje się w krainę słoneczną Hiszpanii i Afryki Półn. Trasa wycieczki prowadzić będzie z Gdyni poprzez kanał Kiloński do Lizbony, stamtąd do Casablanki w Afryce, aby przez cieśninę Gibraltarską dotrzeć do portu hiszpańskiego Malagi, leżącego nad Morzem Śródziemnym. W drodze

powrotnej wycieczka kierować się będzie do Seville, leżącej nad rzeką Guadalquivir, gdzie blisko 3 dniowy pobyt umożliwi wycieczkowi czom bliższe poznanie pięknych zabytków tego miasta, jako też innych miast hiszpańskich oraz folkloru hiszpańskiego. Wreszcie płynąc w powrotnym kierunku do Gdyni „Polonia” wstąpi do Amsterdamu, który stale jeszcze przyciąga liczne rzesze turystów, aby po 24 dniach na morzu stanąć na wodach polskiego portu Gdyni.

Celem uprzyśtępienia tej wiosennej wycieczki szerszemu ogółowi ceny z całkowitem pierwszorzędnym utrzymaniem na statku skalkulowane zostały jaknajniżej i wynosić będą od zł.

Zwyżka cen bekonów w Anglii

Według wiadomości Związku Przemysłu Bekonowego, tydzień ubiegły przyniósł na rynek londyńskim zwyżkę cen wszystkich bekonów, a mianowicie od 4—7 sh. na centnarze. W notowaniach giełdy londyńskiej placono: za bekon angielski 68—88 sh., kanadyjski 53 do 54, duński 54—56, holenderski 47—50, estoński 50—51, polski 46—50, szwedzki 55—56 i litewski 46—50 sh.

Ubój duński w okresie 5—11 b. m. wyniósł 119.709 sztuk trzody, holenderski — 32.728, szwedzki 2.586, litewski 16.460. Ubój polski w okresie 7—12 b. m. wyniósł 18.553 sztuki, a więc zwiększył się w porównaniu do tygodnia poprzedniego o 2.700 sztuk

W dniach 1—3 b. m. wysłano z Polski do Anglii ogółem 6.595 bal. bekonów, z czego 4.985 bal do Londynu. Ogólny import bekonów na rynek angielski w październiku wyniósł 1.220.624 centnary w porównaniu do 973.670 centnarów z tego samego miesiąca roku ubiegłego, oraz 855.438 centnarów z roku 1930.

Ceny orientacyjne za świnie bekonowe

za czas od 18 do 25 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orientacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy: o wadze od 85 do 95 kg zł 82 do 86 za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy: o wadze od 80 do 85 kg. oraz o wadze od 95 do 100 kg — 76—80 zł za 100 kg żywej wagi.

Uwaga: świnie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarńi ceny orientacyjne są o 5 proc. wyższe.

„ŚWIATOWID“ Dziś
 Najwybitn. dźwiękow-
 wiec śpiewny. Uczęta dla miłośników śpie-
 wu operowego
„Romans z porucznikiem“
 W rol. gł. śpiewacy „Metropolitan Opera“
Lawrence Tibbett, Grace Moore.

KRONIKA

niedziela 20 listopada
TORUN
Kalendarzyk rzym.-kat.
 Sobota Elżbiety
 Niedziela Feliksa

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 23 bm. apteka Pod Orlem Rynek Staromiejski. Na Bydgoskim Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Miekiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kosciuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:
 Sobota, 19 b. m. o godz. 20 — „Ulani ks. Józefa.“
 Niedziela 20 bm. godz. 16 „Zoneczka z Varieteto“.
 Niedziela 20 bm. g. 20 „Ulani ks. Józefa“

Repertuar kin:
 Światowid — „Romans z porucznikiem“.
 Palace — „Patrol“.
 Mars — „Braterstwo ludów“.
 Lux — „Pat i Patachon jako dzielni wojacy“.
 Corso — „Na zachodzie bez zmian“.

MARS (kino) ul. Warszawska
 Dziś
 oczekiwane 100% arcydzieła dźwiękow. przewyższającego rozmachem i techniką najsmielsze wymysły fantazji ludzkiej p.t.

Braterstwo ludów
 Reżyserji G. W. Pabsta.
 Polacy bohaterami filmu. Pierwszy międzynarodowy film dźwiękowy nagrodzony złotym medalem w Akademii Sztuk Pięknych, w Londynie.
 Cały świat podziwia na ekranie bohaterstwo Polaków — Polacy mówią po polsku, Francuzi po francusku, Niemcy po niemiecku.
 Każdy w nien zobaczy film „Braterstwo ludów“ sławiający bohaterstwo i poświęcenie Polaków.
 Natto: Doskonale nadprogram.
 Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-e w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc: od 0.20—1.60

Kronika kościelna. Porządek nabożeństw w kościele św. Jana w niedzielę dnia 20 bm jest następujący: godz. 7 cicha msza św.; godz. 8,10 msza św. dla dzieci szkolnych; godz. 9 gimnazjalna; godz. 10 suma; godz. 11,45 nabożeństwo niemieckie; godz. 15 nieszpory.

Srebrne gody małżeńskie. W niedzielę dnia 20 bm. obchodzi uroczystość srebrnych godów małżeńskich p. Andrzej Drygalski, prezes kół miejscowego Toruń Związku Niższych Prac, Poczt, Telegr. i Telefonów z małżonką swą Marią z Balickich. Na intencję jubilatów odbędzie się w niedzielę o godz. 8,30 w kościele Chrystusa Króla na Mokrem msza św.

Zarząd Kół miejscowego Toruń I składa Jubilatów w imieniu wszystkich kolegów najserdeczniejsze życzenia.

Do życzeń, jakie w dniu tym na ręce Jubilatów wpłynęły — Redakcja naszego pisma dołącza: „ad multos annos“.

Podziękowanie. Opieka rodzicielska powszechnej szkoły nr. VIII żeńskiej przy ul. Prostej w imieniu najbardziej potrzebującej szkolnej składa najserdeczniejsze podziękowanie dyrekcji kina Światowid za tak chętnie i bezinteresownie wyświetlenie filmu w dniu 10 bm, z którego cały dochód przeznaczony został na dożywianie dzieci. Opieka Rodzicielska VIII szkoły. (8336)

Z Tow. Restauratorów. W poniedziałek dnia 21 listopada br. o godz. 4.30 popoł odbędzie się w lokalu kolegi Chotkowskiego, restauracja Hotelu Mazowieckiego przy ul. św. Katarzyny 6 zwyczajne miesięczne zebranie Towarzystwa Restauratorów, właśc. hoteli i kawiarni na miasto Toruń i okolice. (8333)

Nadzwyczajne walne zebranie bankowców miasta Torunia odbędzie się w środę dnia 23 bm. o godz. 7,30 wiecz w sali księżcej Dworu Artusa, na które wszystkich pracowników bankowych i kas oszczędności zapraszamy. Zarząd. (8326)

Żeńskie Tow. Gimn. Sokół w Toruniu. W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 18 w Dworze Artusa odbędzie się uroczystość 5-lecia za-

Zjazd Okręgowy Zw. Obrony Kresów Zachodnich

W niedzielę, dnia 20 bm. jako w 10 rocznicę rozpoczęcia działalności Zw. Obrony Kresów Zachodnich na Pomorzu, odbędzie się w Toruniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej zjazd okręgowy Zw. Obrony Kresów Zachodnich. Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo, które odbędzie się o godz. 9-tej w kościele św. Jana. Obrady rozpoczną się o godz. 10,30. Porządek obrad obejmuje sprawozdanie Zarządu,

Komisji Rewizyjnej i kierownika Okręgu Pomorskiego. W drugiej części zjazdu odbędzie się wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. W czasie zjazdu dyr. Z. O. K. Z. p. Olech wygłosi referat, który obrazuje sytuację polityczną i gospodarczą Pomorza na tle 10 letniej działalności Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

Cele i zadania Komitetu Dni Chopinowskich

Przed walnym zebraniem Komitetu lokalnego

W Toruniu zawiązał się Komitet Dni Chopinowskich w Polsce jako oddział lokalny Stowarzyszenia z siedzibą Zarządu Głównego w Warszawie. Celem Komitetu jest w myśl § 2 Statutu: a) doprowadzenie wspólnie z Tow. przyjaciół Domu Chopina w Żelazowej Woli tegoż domu, jak również ogólnego wyglądu miejsca, do stanu odpowiadającego epoce, w której żył Chopin; b) urządzenie dorocznych wielkich festiwalów Chopinowskich w Żelazowej Woli oraz festiwalów muzyki ludowej, c) ufundowanie stypendjów im. Chopina dla najzdolniejszych młodych muzyków; d) propagowanie potrzeby sprowadzenia zwłok Chopina do kraju oraz wykonanie tego zadania; e) gromadzenie funduszy na cele Tow. Przyjaciół Domu Chopina (między innymi na utworzenie

schroniska weteranów muzyki polskiej w Żelazowej Woli) oraz na powyższe wymienione cele. Dnia 17 października Komitet toruński urządził w Teatrze Miejskim, koncert poświęcony utworom Chopina. Zamierzone są dwa dalsze koncerty. W celu rozszerzenia działalności Komitetu uprasza się wszystkich mieszkańców Torunia, którym cele Komitetu są nieobojętne, a sprawa kultu Chopina jest droga o jaknajliczniejsze wstąpienie w szeregi członków Komitetu i przybycie na zebranie plenarne w środę, dnia 23 listopada b. r. o godz. 18 do auli Gimnazjum męskiego im. Kopernika przy ul. Małe Garbary. Na porządku dziennym sprawozdanie z dotychczasowej działalności i wybór Zarządu.

łożenia żeńskiego Tow. Gimnastycznego Sokola w Toruniu, na które szanownych członków i sympatyków zaprasza. Czołem. Zarząd. (8321)

PP. oficerowie rezerwy — baczność! — We wtorek dnia 22 bm. o godz. 18 zbiórka do ćwiczeń w szermierce i o odznakę sportową w miejskiej sali gimnastycznej przy ul. Krasieńskiego. O liczny udział prosi Zarząd. (8320)

4 grudnia koncert „Dzwonu“! Od dawna Toruń nie miał sposobności usłyszeć tak interesującego i ciekawego koncertu instrumentalno-wokalnego, z jakim zaprezentuje się w dniu 4 grudnia miejscowy chór męski „Dzwon“, oraz niedawno założona orkiestra symf. Dzwonu, która tym koncertem zainauguruje swoją działalność. Chórem i orkiestrą dyrygowania zapoznamy się w Toruniu poraz pierwszy. O nowym zupełnie, bogatym i dorobowym repertuarze koncertu oraz o innych szczegółach poinformujemy w następnym numerze naszego pisma. (8332)

Przypominamy, że podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę popołudniu Pod Orlem. (8319)

Pod Orłem
 Od dzisiaj gościnne występy muzykalno-groteskowego duetu Janosików.

Legion Młodych urządzi w sobotę dnia 19 bm. herbatkę towarzyską połączoną z tańcami w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet ul. Łazienna 24 — parter. Początek o godz. 20. Bufet własny — strój dowolny. (08573)

Krótkie kursy dzienne wieczorowe nowoczesnej księgowości podatkowej, handlowej spółdzielczej, stenografii, maszynopisma. — Oplaty minimalne! Toruń, Małe Garbary 5. Berger Boruta. (8223)

Uroczystość rozdania nagród dla uczestników kursów praktycznych języka francuskiego w Toruniu. W sobotę dnia 19 bm odbędzie się o godz. 20 w auli szkoły powszechnej przy ul. Jęczmieiennej uroczystość rozdania nagród ofiarowanych przez Rząd francuski dla najlepszych uczestników zeszłorocznych kursów francuskich. Uroczystości przewodniczyć będzie p. J. Serre, konsul francuski w Poznaniu Z okazji uroczystości p.

„Palace“ Dziś premiera!
 Fascynujący dramat monumentalny
„PATROL“
 W rol. gł. Ruchrad Bartelmes.

BAR SATYR
 Łazienna 13
Codziennie wieczorem koncerti
 Pierwszorzęd. orkiestry
 Doskonała kuchnia — Dobre pielęgnowane napoje.
Kolacje reklamowe z 3 dań — 1.50 zł.

prof. J. Langlade, inspektor kursów francuskich w Wielkopolsce i na Pomorze, wygłosi odczyt w języku francuskim na temat: „Les Tendances actuelles du Théâtre en France“. Upraszam wszystkich byłych i obecnych uczestników kursów francuskich, oraz sympatyków i przyjaciół tej instytucji o jaknajliczniejszy udział w uroczystości i przy odczycie. Wstęp dla wszystkich wolny. Kierownik Kursów francusk.: (—) Kornel Pyszkowski. (8192)

W prywatnej szkole im. św. Teresy odbędzie się wywiadówka dla wszystkich klas od 1—V włącznie w niedzielę 20 bm. między 10 a 12 godz. Dyrekcja szkoły uprasza o przybycie wszystkich rodziców celem omówienia postępów dziecka w nauce zachowania się jego w szkole i domu a także innych zagadnień związanych z wychowaniem dziecka. (8331)

Drugi koncert, dany staraniem Komitetu Dni Chopinowskich odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. w Auli gimnazjum męskiego im. Kopernika. Program (włącznie utwory Chopina) w wykonaniu znanego pianisty profesora Zygmunta Lisickiego. Bilety w cenie 1—3 zł. (dla uczniów szkół 50 groszy) przy wejściu na salę. Początek o godz. 8 wieczorem.

Kóło Przyjaciół Harcerstwa w Toruniu urządzi w sobotę dnia 19 bm. w salach ofic. Kasyna Garnizonowego herbatkę z tańcami urozmaiconą występami artystycznymi. Początek o godz. 21. Strój wieczorowy. Czysty dochód przeznaczony na wyjazd harcerzy do Gödöllö (Węgry).

Jaka dz 6 będziemy mieli pogodę?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 listopada 1932 r. Dość pogodnie lub pogodnie. Rankiem miejscami mglisto. Nocą znaczne przymrozki. Dniem temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry północne, lub cisza.

Na białym czworoboku

Kino Światowid:
Romans z porucznikiem.
 Opera filmowa z tak fenomenalnym barytonem jak Lawrence Tibbett ma zapewnić świetne powodzenie. Tem więcej, że i akcja rozgrywa się w oryginalnej atmosferze nad Kaspijskim morzem i obfituje w momenty bardzo emocjonujące. Grace Moore nie tylko czaruje przepysznym głosem, lecz i niezrównana pełną finezją mimiką (zm)

KINO LUX Dziś
Pat i Patachon
DZIELNI WOJACY
 Pierwszy raz król humoru światowego w mundurach wojskowych
 Ceny norm.: łoża 1.70, l. m. 1.20, l. m. 70 szereg 49 gr

Ku uczczeniu 250 rocznicy

zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem
 Z okazji 250 rocznicy zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem, która to rocznica przypada, jak wiadomo w r. 1933 w okresie głównych uroczystości, jakie odbędą się w Toruniu z okazji jubileuszu 700-lecia miasta, nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu 250 rocznicy zwycięstwa oręża polskiego. Tablicza umieszczona będzie prawdopodobnie na murach Ratusza. Uroczystość odsłonięcia tablicy odbędzie się w ramach programu uroczystości jubileuszowych.

W 700-narocznicę zgonu św. Elżbiety

W poniedziałek, 21 bm. odbędzie się w Teatrze Miejskim o godz. 20-jej uroczystość zakończenia roku jubileuszowego 700-nej rocznicy zgonu św. Elżbiety, urządzona staraniem toruńskich Sióstr Elżbietanek.

Na program uroczystości złożą się: występy chóru św. Cecylii z akompaniamentem orkiestry 63 p. p., przedstawienie amatorskie p. t. „Przez ciernie“ oraz popisy solowe. Czysty zysk przeznaczony jest na utrzymanie klasztoru zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Toruniu. Bilety w cenie od 0,50 — 4,00 zł są do nabycia u S. S. Elżbietanek, Toruń, Żelazarska 9.

Turniej tenisa stołowego odbędzie się w nadchodzącej niedziele

Pomorski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego urządzi propagandowy turniej tenisa na całym terenie Pomorza

W Toruniu turniej odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. i w zależności od ilości zgłoszonych uczestników zostanie podzielony na grupy. Turniej będzie się rozgrywał jednocześnie na 6 stołach i każdy uczestnik danej grupy musi rozegrać zawody z pozostałymi.

Stoły do turnieju powyższego ofiarowali bezpłatnie p. Kłos p. Rzymkowski i p. Barcewicz. Turniej odbędzie się na sali gimnastycznej miejskiej przy ul. Krasieńskiego. Początek turnieju o godz. 16 koniec o godz. 20.

W razie nieukończenia turnieju w niedzielę dalszy ciąg odbędzie się w środę i w niedzielę dnia 27 bm.

W niedzielę dnia 27 o godz. 11 w lokalu Okręgowego Ośrodka odbędzie się walne roczne zebranie Pomorskiego Związku Gier Sportowych

Panie, Panowie! Uwaga!

Parę ciekawych cyfr:
MARLENA DIETRICH zarabia tygodniowo 8.000 dolarów;
MARLENA DIETRICH otrzymuje tygodniowo 16.000 listów ze wszystkich stron świata.
MARLENA gra tylko w dwóch filmach rocznie.

Na międzynarodowym konkursie popularności, otrzymała **MARLENA DIETRICH** największą ilość głosów; gdyż aż 23 miliony.

Popularność nie zyskuje się bez zasługi. **MARLENA DIETRICH** w filmie „NIEBESKI ANIOŁ“.

MARLENA DIETRICH w filmie „MAROKKO“.

MARLENA DIETRICH w filmie „X 27“.
MARLENA DIETRICH w filmie „SZANGHAJ EXPRESS“.

Cztery filmy, cztery światowe sukcesy.

Teraz jednak ukaże się największy, trzymający w napięciu, najdoskonalszy, na najwyższym poziomie stojący film Marleny Dietrich

„BLOND VENUS“
MARLENA DIETRICH
 najciekawsza kobieta świata, w roli „BLOND VENUS“
 ukaże się wkrótce na ekranie
KINO „MARS“.

List z Dulśka

Czem jest praca jednostki, czem wysiłek ludzi pragnących zdobyć uznanie wdzięczność czy wynagrodzenie, wobec tych co nie dla laurów, nie dla pieniędzy, lecz z obowiązku obywatelskiego pracują na niwie społecznej. Ciężki i mozolny trud, a jakże niewdzięczny wobec sądu ludzi złej woli. To czego świadkiem byłem utkwili głęboko w pamięci mojej i niewiem czy kiedykolwiek szukając rozwiązania tematu „Praca społeczna“ będę mógł nie pomyśleć o Dulśku.

Dulśk mała wioska parafjalna, sechudna miła jedna z piękniejszych wiosek w pow. rypińskim odległa o 6 klm. od Dobrzyń. Niedawno bo zaledwie kilka miesięcy temu na terenie Dulśka został wybrany nowy Zarząd Z. S. Ludzie w Zarządzie nie byli malowani. Pracowali z pełną świadomością, zaczynając od podstaw pokonywali coraz to nowe trudności. Społeczeństwo miejscowe jak zresztą w wielu innych środowiskach „Cześć do Sasa cześć do lasa“.

Tworzyć, przekonać, uświadomić oto słowa rzucane przez ref. wych. obywatelskiego ob. Zochowskiego. Zaczynajmy od garstki, niech ta garstka będzie zawładnięciem przyszłego tysiąca. Do pluga pracy zaprzęgi się cały Zarząd godnie i świadomy celu.

Z pośród członków Zarządu wyłonil się szlachetny pomysł. Skoncentrujmy się od razu na sobie i urządzmy święto Niepodległości w Dulśku. Okażmy się w oczach społeczeństwa jako ludzie czynu.

Kiedy nadszedł dzień 13 listopada ze wszytkich stron wkraçały do Dulśka oddziały Zw. Strzeleckiego. Kompanja dobrzyńska pod dowództwem ob. por. Podolskiego ustawiła broń w kozły i udała się do parafjalnego kościołka na mszę św. Po mszy przemówienie konieczne owe wygłoszone przez ob. Zochowskiego, do zebranych Zarządów i strzelców, potem wznie sionie okrzyku na cześć Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego. Po przemówieniu defilada przed ob. por. Sulatyckim, Powiat. Kom. Z. S. ob. burmistrzem Drapeczyńskim prezesem Z. S. z Dobrzyń w otoczeniu miejscowego ks. prob. Nowaka kapelana rez. W. P. i Zarządów Z. S.

Po defiladzie wspólny obiad dla strzelców i herbatka dla Zarządów w mieszkaniu miejscowego kier. szkoły ob. Kwiatkowskiego Władysława.

Nastroj był miły i serdeczny. Komendant ob. por. Sulatycki wyraził życzenie, aby ta harmonja współpracy w Zarządach nie ustawała nigdy i aby więzy przyjaźni w organizacji Związków Strzeleckich zacieśniały się coraz bardziej, bo jedynie w zgodzie można pracować i tworzyć. Praca nasza niech będzie obowiązkiem naszym a nagrodą własne sumienie. W imieniu Zarządów przemawiał ob. burmistrz Drapeczyński w imieniu strzelców ob. komp. por. Podolski i ob. komp. por. Dębowski.

Wieczorem zebrani goście udali się gremialnie na przedstawienie, które odbyło się w miejscowej szkole p. t. Posiew wolności, dramat i Werbel domowy, krotoczwila, reżyserji ob. Zochowskiego.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna dla strzelców w sali remizy strażackiej. Taki był program uroczystości w Dulśku z okazji Święta Niepodległości. Jeśli zważymy warunki w jakich pracuje miejscowy Zarząd Z. S. w Dulśku, musimy stwierdzić z pełną stanowczością, że wysiłek pracy Zarządu był aż nadto wielki. Musimy z uznaniem pisać o tych, których imiona będą zapisane złotem zgłoskami w historii strzeleckiej Dulśka, ob. Tykarska, ob. Kwiatkowski, ob. Paul, ob. Zochowski, ob. Niedzielski, ob. Piekarski, oto czołowi przywódcy życia i pracy strzeleckiej.

Impreza przygotowana tak solidnie, że rzadko które miasto prowincjonalne może się pochwycić takim sukcesem jaki odniosła owa pamiętna impreza w Dulśku. Było skromnie lecz pięknie, szczerze i serdecznie.

Wzamiem odznaczeń, dyplomów niech mi wolno będzie wyrazić życzenie — oby takich ludzi posiadały wszystkie oddziały Związków Strzeleckich — a za ofiarę prac członkom Komitetu urządzania uroczystości i wszystkim uczestnikom Święta Niepodległości w Dulśku.
Cześć! Przyjaciel Strzelca.

Działdowo

— Z życia „Legjonu Młodych“ W dniu 12 bm. odbyło się miesięczne zebranie Legjonu Młodych. Placówka po zmontowaniu pracy wewnętrznej rozpoczęła wkrótce pracę na terenie powiatu w służbie dla dobra Państwa i jego obywateli.

Pokłosie IV-go kaszubskiego konkursu

pokazu gołębi, drobiu itp. w Wejherowie

Jednym z najważniejszych wydarzeń życia społecznego ubiegłych dni na wybrzeżu był 4-ty kaszubski konkursowy pokaz gołębi, drobiu i t. p., zorganizowany w Wejherowie w b. miesiącu przez grono zapalonych hodowców gołębi pocztowych z prezesami tutejszych tow. hod. goł. pocz. na czele pp.: Borskim i Hepnerem na czele, do którego zresztą nie mało pracy i serca dołożyli pp.: inż. Miksiewicz, Gołuchowski i L. Wandke.

Wystawa, której w swoim czasie nie szczędziliśmy miejsca na łamach „Gazety Morskiej“, wywołała zainteresowanie wśród hodowców nie tylko wybrzeża, Pomorza i Wielkopolski, ale i dalszych stron, czego dowodem jest fakt, że ekspozyty przysłano nawet z Białegostoku. Wśród przeważającej liczby gołębi pocztowych nie brakło również wśród ekspozycji urozmaicenia w postaci np.: kaszubskich kotów furtkowych, jeża, wiewiórek i różnego gatunku ptactwa. Część ekspozycji była na sprzedaż. Sprzedano m. in. kilka królików z rodu „olbrzymy białe“ p. Napierały z Czujewa, kilka gołębi ozdobnych „olbrzymy rzymskie“ p. Pohla z Poznania oraz ptaki p. Muli z Pucka, wiewiórki itp.

Jakkolwiek koszt urządzania wysta-

wy były znaczne, a frekwencja zwiedzających może nie taka, jakiej się spodziewano, komitet wykonawczy jednak potrafił tak gospodarować, że w rezultacie koniec z końcem związano. Najważniejszym jednak jest fakt, że pokaz spełnił swoje zadanie w zupełności i wykazał przytem na wybrzeżu wzrost poziomu gołębiarstwa — tego najszlachetniejszego, a jednak tak kosztownego sportu.

Dalsze nagrody za gołębnie na IV. kaszubskim konkursowym pokazie gołębi, drobiu itp.

W uzupełnieniu listy nagrodzonych wystawców należy podać jeszcze nazwiska pp.: Sowy Gerwazego i Weichbrodta Feliksa z Wejherowa, którzy otrzymali nagrody pieniężne Zjedn. Polsk. Zw. Stow. Goł. Pocz. w Warszawie, p. Trepczyka Leona z Pogorza, pow. morski, który otrzymał list pochwalny Komitetu pokazu oraz p. Heldta Jana z Tczewa, zdobywcę dyplomu Komitetu pokazu za najlepsze okazy gołębi ozdobnych oraz nagrody wartościowej miasta Wejherowa za gołębnie ozdobne „Kapucyny“.

Wychowanie fizyczne w więzieniu



Władze więzienne w Kaliszu zaprowadziły od dłuższego czasu więzienne drużyny sportowe, które znakomicie się rozwijają. Na zdjęciu naszym widzimy dwie drużyny sportowe, złożone z więźniów, przed rozpoczęciem koszykówki.

Kompanijne ćwiczenia Związku Strzeleckiego w Skarszewach

W ub. niedzielę, powiatowy komendant Z. S. przy współudziale miejscowego zarządu ZS. przeprowadził w Skarszewach całodzienne kompanijne ćwiczenia PW., w których uczestniczyli „Strzelcy“ ze Skarszew i z okolicy. Ćwiczenia rozpoczęły się już o godz. 8-mej i trwały do godz. 10-tej, poczem z placu ćwiczeń, na czele z orkiestrą KPW., odmaszerowali „Strzelcy“ do kościoła na nabożeństwo. Po Mszy św. odbyła się defilada, którą odebrał zastępca starosty powiatowego p. Radzikowski. Po spożyciu obfitego obiadu przystąpiono do dalszych ćwiczeń oraz strzelania z broni sportowej z wiatrówek. Ćwiczenia zakończono o godz. 18-tej.

Wieczorem dzięki staraniom zarządu oddziału ZS, odbyło się przedstawienie. Przed przedstawieniem słowo wstępne wygłosił prezes oddziału ZS, ob. Okoński poczem dłuższe, ładnie ujęte oraz porwijące przemówienie na temat idei oraz znaczenia Zw. Strzeleckiego wygłosił działacz społeczny oraz pracownik na polu przysposobienia wojskowego z terenu powiatu kościernskiego, adiutant pow. komendy Zw. Strzeleckiego ppor. rez. Marszał Józef.

Ppor. rez. Marszał w półgodzinnym przemówieniu streścił historję ZS., następnie wykazał jak wielkie znaczenie dla Państwa a przedewszystkiem Pomorza, posiada Zw. Strzelecki. W końcu przemówienia mówca zwrócił się do licznie zebranej publiczności — z apelem ażeby tak moralnie jakoteż materialnie popierała tę ideową organizację jaką jest Związek Strzelecki. Przemówienie ppor. rez. Marszala nagrodzono długo nie milkącymi oklaskami. Następnie zespół amatorski ZS., odegrał sztukę pt. „Jego Kaprałska Mość“ reżyserji nauczyciela ob. Chylińskiego. Z pośród amatorów przedewszystkiem doskonale wywiązywała się ze swej roli sześciolletnia Halinka Weilandówna oraz ob. Wilkosz grający rolę kaprała Szczapy. Po przedstawieniu odbyła się wenta oraz zabawa na której liczni goście oraz dziarscy „Strzelcy“ bawili się do godz. 3-ej.

Podkreślić należy dużą ofiarność społeczeństwa Skarszew oraz okolicy, które nie szczędziło na urządzenie obiadu oraz wenty strzeleckiej datków tak w gotówce jako i w naturze.

Święto S. M. P. na Pomorzu

Niedzielną uroczystość Patrona Młodzieży Polskiej św. Stanisława Kostki była niemniej uroczystość obchodzona na całym Pomorzu niż święto Chrystusa Króla. We wszystkich Stow. Młodzieży Polskiej męskiej odbyły się w godzinach popołudniowych wspaniałe akademje i obchody ku czci św. Stanisława, podczas których również nowoprzyjęci druhowie składali przysięgę; na program złożyły się odpowiednie wstępne przemówienia, obrazki sceniczne, deklamacje, śpiewy itd. W godzinach rannych druhowie ze sztafardami byli

obecni na mszach św. i wszyscy przystąpili do Stolu Pańskiego, odbywszy przedtem rekolekcje, budując swem religijnem wyrobieniem i poważaniem zachowaniem się.

Dzień święta Młodzieży Polskiej męskiej był przeglądem sił zorganizowanych, przedstawieniem starszemu społeczeństwu owoców całorocznych prac zarówno w dziedzinie wychowania duchowego, jak i fizycznego.

Wszędzie młodzież objawiała wielkie swe przywiązanie do Kościoła.

Chelmno

— „Strzelcy“ Łoktowa — Gzin w dniu 11 listopada urządzili uroczystą akademję na której program złożyły się okolicznościowe referaty i deklamacje. Po akademji przy świetle lam pionów odbyła się defilada, którą odebrał prezes ob. F. Cieśliski.

— Nowy oddział ZS. w powiecie założono w Górnych Wymiarach, W skład zarządu weszli: pp. prezes Jan Żelichowski wiceprezes — Franc. Gomowski skarbnik Józef Banaś sekretarz Franciszek Gomowski referent oświat. — Fr. Chowański. Na komendanta zaproponowano Andrzeja Cebulaka.

Wąbrzeźno

— Prośba! Jak w ub. latach, zamierza Magistrat i w roku bieżącym uruchomić kuchnię dla najbiedniejszych miasta. Wydatki połączone z urządzeniem Kuchni były zawsze poważne i wymagać będą w r. b. poważnego nakładu. Środki na utrzymanie kuchni które stoją do dyspozycji Magistratu są bardzo szczupłe. Dlatego też Magistrat zwraca się z prośbą do Obywatelstwa miasta i okolicy o niesienie pomocy dla tak pożytecznego przedsięwzięcia. Każda ofiara bądź to w gotówce bądź to w naturaljach przyjęta zostanie z największą wdzięcznością.

Ofiary przyjmują „Głos Wąbrzeski“ i burmistrz Schwarz przez Kasę Miejską.

Za Magistrat — burmistrz Schwarz.

Lubawa

— „Legjon Młodych“ przy pracy. Nowozałożona placówka L. M. wykazuje coraz żywszą działalność i rozrost pod kierunkiem sprężystego komendanta Krukowskiego. Liczba członków wykazuje obecnie już przeszło 40 osób. — Zebrania, które uzgodniono odbywać co dekadę więc 5, 15 i 25 każdego miesiąca, są zazwyczaj obelane i ożywione. Ostatnie zebranie L. M. odbyło się dnia 15 bm. w tymczasowo użyczonej na ten cel świetlicy, przez dyrekcję semin. Najwyższą dyskusję wywołał punkt ostatni, w którym składali sprawozdania z dotychczasowych prac kierownicy sekcji propagandowej i towarzyskiej. — W końcu uzupełniono wybór członków do zarządu, mianowicie referenta prasowego i rzecznika dyscyplinarnego.

Skórcz

— Z życia Zw. Strzeleckiego. Dnia 13 bm. obchodził oddział ZS. Święto Niepodległości. O godz. 16 rozpoczęła się w świetlicy uroczysta akademja którą zagał ob. prezes Jaracz poczem kolejno wygłosili treściwe referaty ob. Pościardowski i ob. komendant Szmulca. Na zakończenie odśpiewano Rotę i wznieziono okrzyk na cześć p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Zaznaczyć należy, że na dzień ten świetlica została bardzo gustownie udekorowana, portrety Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta były ubrane zielenią i efektownie iluminowane. Po Akademji odbyło się zebranie miesięczne. Placówka tutejsza pomimo niedługo istnienia rozwija się doskonale.
Uczestnik.

Warlubie

W rocznicę Niepodległości. W ub. niedzielę miejscowa szkoła powszechna urządziła akademję ku uczczeniu uroczystości odzyskania Niepodległości. Po przywitaniu gości przez kierownika szkoły p. Pozorskiego, chór szkolny odśpiewał kilka pieśni na 3 głosy. Następnie dzieci wygłaszały piękne deklamacje. Dłuższy referat wygłosił p. naucz. Hennig. Najwięcej urozmaicenia sprawiło widom szkolne kółko sceniczne pod kierownictwem p. nauczycielki A. Kotlickiej, — które odegrało sztukę teatralną „Zaczarowany Królówicz“ i wykonało w odpowiednich strojach tańce narodowe. Sala wypełniona była po brzegi. Czysty zysk przeznaczono na dożywianie biednej dziatwy.

Konarzyny

— Na zjazd Fida'u, który się odbył w Toruniu w dniu 11 bm. wydelegowało miejscowe Tow. Powst. i Wojaków 4 członków. Komendę nad delegatami Związku Powstańców i Wojaków pow. chojnickiego powierzono kier. szk. ppor. rez. p. Głiszczyńskiemu.

— Do czego to prowadzi? W okolicy naszej „coś się dzieje“. Dwóch panów nie mogąc przeboleć wszelkich poczynań kier. szk. p. Głiszczyńskiego na niwie społecznej i państwowotwórczej starają się w najróżniejszy sposób podkopać dobre imię bliźniego. Ostatnio panowie Di L. namawiają ludność, aby nie płaciła podatku szkolnego.

Powiat toruński

— Pożar w Rzęczkowie. W nocy na czwartek około godz. 0.30 w zabudowaniu i na szkódę małorolnego Pełtinowskiego Franciszka w Rzęczkowie powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny wraz z połączoną z nim stodołą oraz chlew, wyrządzając szkodę na sumę około 3 tys. zł. Spalone mienie było ubezpieczone w Pom. Stow. Ubezpiecz. w Toruniu na sumę 1700 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

— Świątokrądzwo w Biskupicach. W nocy na 15 bm. włamali się nieznanymi osobnikami z pomocą wylamania okna do kościoła katolickiego w Biskupicach. Złoczyńcy w zakrystji rozbili drewnianą szafkę, z której zabrali klucz od tabernaculum. Po otwarciu tabernaculum, pozostawili klucz na ołtarzu i niczego nie zabrawszy zbiegli.

Nowemiasto

— Z życia ZPOK. Nowoorganizowana placówka ZPOK w Nowemiascie założona w dniu 6 bm. szybko się rozwija, budząc wśród tutejszych kobiet duże zainteresowanie czego dowodem wznoszące szeregi członkiń, których liczba w ciągu niespełna tygodnia wzrosła z 36 do 100 członkiń.

Dnia 9 bm. zaproszona delegatka Zarządu Głównego z Warszawy pani Moszczyńska wobec setki zebranych członkiń wygłosiła świetny referat, w którym przedstawiła obecną sytuację polityczną i gospodarczą Polski.

P. Moszczyńska przemówieniem zdołała podbić serca słuchaczek. Wykazała jak konieczną w pracy państwotwórczej jest współpraca kobiet, wzywała do organizowania się, do chętniej i ofiarnej pracy w duchu ideologii Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Możemy być dumne, my członkinie ZPOK, że posiadamy w naszych szeregach tak wyjątkowo uzdolnione siły, których najwyższym celem jest służba dla Rzplitej. Zdałoby się nam więcej takich wykładów zwłaszcza na tym odległym odcinku Polski.

Borowymłyn

— Z życia Zw. Strzeleckiego. Na ostatnim walnym zebraniu uzupełniony został zarząd w skład którego obecnie wchodzi: Ross prezes; Patucki komendant; Daleki ref. wych. obyw.; Siegmüller sekretarz. Na zebraniu złożył sprawozdanie z działalności Związku Strzel. p. Siegmüller. Omówiono ogólną sytuację i program pracy na przyszłość. W wolnych głosach przedstawił ref. wych. obyw. p. Daleki podział pracy zarządu nad wychowaniem obywatelskim młodzieży strzeleckiej. Następnie p. Siegmüller wniósł projekt oddzielnej kasy i sprawę członków wspierających.

Dnia 6 listopada odwiedził miejscowy oddział Związku Strzeleckiego ks. prob. Sadowski Instruktor p. Golis przeprowadził w czasie gościnności ks. proboszcza chwytły broń. Po zachęceniu „Strzelców” do ćwiczenia się w władaniu bronią ks. proboszcz podziękował instruktorowi i opuścił salę ćwiczeń.

— Obchód święta Niepodległości. Ku uczczeniu rocznicy Niepodległości, staraniem miejscowych towarzystw wyłonili się komitet, w skład którego weszli: miejscowy ks. prob. Sartowski, p. wójt Ross, p. Patucki, kier. szkoły, p. Daleki, naucz. p. Siegmüller naucz. i p. Lewandowski, Zw. Powstańców i Wojaków. W dniu uroczystym zebrały się przed szkołą z sztandarami następujące towarzystwa: Zw. Powstańców Wojaków, Zw. Strzelecki, Tow. śpiewu Cecylja, kółko rolnicze oraz działka szkolna. Przy dźwiękach orkiestry wymaszerowano o godz. 9 do kościoła na uroczystą mszę św. Podczas mszy św. stosowne pieśnią wykonało miejscowe Tow. śpiewu pod batutą nauczyciela p. Dalekiego. Na zakończeniu zaistnował ks. prob. uroczyste „Te Deum” i „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie odbyła się akademja na sali p. Rudnika przy tłumnie zebranej publiczności. Na akademję złożyły się przemówienie p. Patuckiego, kierownika szkoły, śpiewy chóru kościelnego i działwy szkolnej pod kierownikiem naucz. p. Dalekiego. Akademję zakończył p. Ross, dziękując wszystkim za branie udziału w uroczystości wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

W niedzielę dnia 13 listopada odbył się dalszy ciąg uroczystości ku uczczeniu święta Niepodległości. Na uroczystości złożyło się przemówienie p. Lewandowskiego, przedstawienie patriotycznej sztuki pt. „Biały Orzeł”. Amatorzy, którzy rekrutowali się z Związku Strzeleckiego i SMP wywiązali się z swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna rozpoczęta tańcami narodowymi, którymi kierował p. Siegmüller. W miłym nastroju bawiono się do późnej nocy.

Po separacji porachunki sądowe**Równowaga została zachwiana**

Na gruzach dawnej miłości powstała sprawa inż. Zbigniewa O. znanego sportowca oskarżonego przez żonę Marię o jej zniesławienie.

Obecnie małżonkowie żyją w separacji. Proces o zniesławienie skończył się smutno dla inż. O. Sąd skazał go na 2 tygodnie aresztu za rozpowszechnianie wadomości o rzekomo niemoralnym życiu jego żony.

Ale wkrótce oskarżony przeobraził się w oskarżyciela.

Doszło do tego w następujących dość dziwnych okolicznościach.

Gdy inż. O. sędziował na meczu Gar-

barnia — Warszawianka pani Marja O. zbliżyła się do niego w przerwie i wymierzyła mężowi siarczysty policzek. Teraz więc i żona stanęła przed Sądem.

Sędzia usiłował nakłonić strony do pojednania.

Pani Marja mileżała, dawny jej mąż zaś godził się na cofnięcie skargi w wypadku, gdyby i ona skargę swą cofnęła, co pozwoliłby umorzyć karę wymierzoną inżynierowi. Na to znów oskarżona nie chciała się zgodzić i Sąd Grodzki 19 oddziału sprawę rozpoznał.

P. Marja O. została skazana na 2 tygodnie aresztu. Równowaga zachowana.

Znowu aresztowanie podpalaczy

Dnia 8 września rb około godz. 22.30 w zabudowaniu rolnika Pachura Hermana w Szarych Czaplach (powiat kartuski) powstał pożar, który zniszczył stodołę z połączoną z nią stajnią oraz zboże, niektóre maszyny i narzędzia rolnicze, zaś z żywego inwentarza spaliły się dwie krowy, dwoje prosiąt, 30 kur i 10 gęsi. Ogień przenosił się następnie na dom mieszkalny, został jednak dość wcześnie ugaszony, tak iż spalili się tylko dach. Ogólna szkoda obliczała Pachur na sumę 8 tys. zł. Budynki były ubezpieczone na sumę 13000

zł w Tow. Ubezpiecz. „Vesta” w Poznaniu.

Podczas wstępnych dochodzeń nie zdołano konkretnie ustalić przyczyny pożaru, dopiero w toku dalszych dochodzeń ujawniono pewne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie przez poszkodowanego z chęci zysku asurakcyjnego. Na podstawie zabranego do tychczas materiału dowodowego, przytrzymał Pachura oraz jego syna Maksa i odstawił ich do Sądu Grodzkiego w Kartuzach, — który zawiesił nad nimi areszt śledczy.

PODÓRZ

— Z życia Zw. Strzeleckiego. W ub. czwartek odbyło się w świetlicy pod przewodnictwem ob. prezsa Szpicy zebranie miesięczne Z. S. Protokół prowadził ob. A. Piątkowski. Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokołu przyjęto jako nowych członków ob. Jana Zakrzewskiego, Edm. Kruszyńskiego, Fr. Segara, J. Wiśniewskiego, St. Dyręd, Br. Segara, Zyg. Zukowskiego i Konrada Wiśniewskiego. Następnie przystąpiono do uchwalenia programu zajęć świetlicowych na okres zimowy. Według uchwalonego programu będzie świetlica otwarta codziennie od godz. 17 do 22. W świetlicy wygłaszać będą wykłady i urządzić pogadanki referenci oświatowi ob. Kamiński, Magiera, Piątkowski i komendant oddziału. Jako gospodarza świetlicy wybrano ob. J. Wiśniewskiego. Zarząd, biorąc pod uwagę okoliczność, że świetlica strzelecka jest jedyną tego rodzaju na terenie miasta, powziął postanowienie, że do świetlicy mogą przychodzić wszyscy obywatele, nawet nienależący do Związku Strzeleckiego.

Przy oddziale utworzy się w najbliższych dniach sekcję teatralną, której zadaniem będzie urządzanie przedstawień ludowych. Kie-

rownictwo sekcji powierzone zostało ob. Magierze.

W celu zainteresowania pracami obywatelskimi, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego szerszego ogółu, postanowił Zarząd na wniosek ob. prezsa Szpicy zwołać zebranie obywatelskie, na którym utworzy się Kółko Przyjaciół Z. S., które będzie udzielało oddziałowi moralnego i materialnego poparcia. Zebranie to zwołane zostanie na dzień 29 bm. o godz. 18.30.

W wolnych głosach i wnioskach uchwalono tegoroczną rocznicę powstania listopadowego obchodzić uroczystości przez urządzenie akademji w świetlicy. Na program uroczystości złożyło się słowo wstępne, odczyt, deklamacje i chóralne śpiewy.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął prezes zebranie o godz. 22.

— Kradzieże. W nocy na czwartek niewykryci dotychczas sprawcy upatrzili sobie jako miejsce swego niecnego zawodu magazyn wędlin p. M. Nogi. Przez uchylone okno wsunęli złoczyńcy tyczkę i wyciągnęli około 25 kg wyborowej kielbasy.

RUDAK

— Osobiste. Dnia 14 listopada został pobłogosławiony związek małżeński w kościele parafjalnym w Żukowie pow. Kartuski między p. Stanisławem Dąbrowskim kierownikiem szkoły w Rudaku a p. Hildegardą Gołuską z Król. Borkowa, Młodej parze „Szczęść Boże”.

— Święto niepodległości. 14 rocznicę Święta Niepodległości obchodzono w Rudaku uroczystości. O godz. 10.30 odbyła się msza św. z okolicznościowym kazaniem w kaplicy Dyonu Pom. Art. w Rudaku. Towarzystwa Rudaku i Stawek wzięły gremjalny udział w nabożeństwie. Wieczorem o godz. 17 odbyła się akademja w szczylnie wypełnionej sali p. Kaczmarska. Akademję zajął p. Rosiński, poczem treściwy referat wy-

głosiła p. Gecenichówna naucz. ze Stawek. Następnie odegrał Teatr Strzelecki z Torunia pod kierownictwem p. B. Czajkowskiego z Rudaku sztukę teatralną w 3 aktach „Jego kaprańska moc”. Naogół sztuka była dobrze odegrana czego dowodem były niemiłkające oklaski. Na zakończenie akademji odśpiewano wspólnie — „Nie rzucim ziemi”. Po akademji odbyła się zabawa taneczna. Komitetowi, który zorganizował p. wójt Dąbrowski, należą się słowa uznania za pracę położoną około urzędu akademji. Podnieść również należy, że oddziały wojskowe stacjonowane w Rudaku wzięły liczny udział w akademji.

TUCHOLA

— Świetlica ZS. Oddział Zw. Strzeleckiego zorganizował w dniu 10 bm. uroczystości Święta Niepodległości. W zielenią przybranej świetlicy przy ul. Chożnickiej zgromadzili się „Strzelcy” wraz z zarządem, O znaczeniu dnia 11 listopada w życiu Polski mówił ob. Nowaczyk, referent wych. obywatelskiego Oddziału, deklarację wygłosił ob. Głowacki, Jessa i Rink. — Pożatem chór strzelecki odśpiewał kilka pieśni. Skromna, lecz miłą uroczystość zakończył prezes Oddziału, ob. Rychlewski. W miesiącu październiku rozegrany został w świetlicy ZS. w Tucholi turniej warcabowy. Najwyższą ilość punktów uzyskali ob. Piotrowski, Rink i Jessa którym na zebraniu w dniu 5 bm. prezes wręczył piękne nagrody. Drugi turniej warcabowy rozpocznie się 3 grudnia. Pożatem w świetlicy ZS. organizuje się kółko szachistów i lekcje gry w szachy.

— Z życia „Ogniska” nauczycielskiego. W sobotę 12 bm. odbyło się zebranie Ogniska Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Przewodził pan prof. Danek. Lekcję na temat: „W jaki sposób Polska odzyskała Niepodległość?” przeprowadził w oddz. 3 szkoły powszechnej p. Nowaczyk. Lekcja, w ujęciu i sposobie realizacji bardzo dobra, była praktyczną ilustracją nęgnięcia wychowania państwowego, które na poprzednim zebraniu referował p. prof. Pawłowski. W dalszym ciągu zebrania załatwiono szereg spraw organizacyjnych, mianowicie powierzone pełnienie funkcji referenta prasowego p. Nowaczykowi zebrano na fundusz wdów i sierot im Nowaka 860 zł. i uchwalono, iż następne zebranie odbędzie się 1 grudnia. Warto nadmienić, iż liczba członków „Ogniska” stale się powiększa.

**Golub**

— Staraniem Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Dobrzyniu urządzono w niedzielę w sali Domu Miejskiego w Golubiu przedstawienie, obejmujące trzy sztuki: „Zagłoba swatem”, „Kościelne leczenie” i „Lobzowanie”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. W poniedziałek, dnia 14 listopada odbyło się w Golubiu posiedzenie Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. Daranowski. Na zebraniu przyjęto do wiadomości ustanowienie delegata rządowego w osobie naczelnika Urzędu Skarbowego w Brodnicy p. Czodana, poczem uchwalono zmiany statutu Komunalnego Związku Kredytowego — Następnie postanowiono wydzierżawić Urzędowi Skarbowemu w Wąbrzeźnie miejską kuchnię na składnicę dla rzeczy egzekwowanych oraz wydzierżawiono miejskie gospodarstwo rolne położone przy Strzelnicy nadal p. Dąbrowskiemu. Zniżono również dzierżawę domu, zajmowanego przez p. Mańkowskiego. Następnie przyjęto do wiadomości projekt umowy dzierżawnej, zawrzeć się mającej z p. Bretzingem. Dalej wybrano Bratoszewskiego na opiek. społ. Nadto postanow. podwyż. taryfę opłat uboju w rzeźni o 1 zł. na sztuce. Pod koniec zebrania omawiano sprawę zawarcia umowy na dostarczenie energii elektr. Dobrzyniowi. Ostatecznie załatwienie sprawy polecono p. o. burmistrzowi p. Fr. Golusowi, oraz delegatowi rządowemu, p. Czodanowi z Brodnicy.

Kościierzyna

— Walne zebranie Kółka Przyjaciół Zw. Strzeleckiego. We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 20-tej w po brzegi zapalonej świetlicy oddziału ZS. odbyło się walne roczne zebranie Kółka Przyjaciół ZS. Kościierzyna. Po zagajeniu zebrania oraz po wyborze marszałka insp. str. gran. ob. Figlera, prezesa kółka ob. Kahl złożył obszernie sprawozdanie z całożecznej pracy zarządu. Następnie wpiśało się do kółka cały szereg nowych członków, poczem wybrano nowy zarząd w składzie: ob. Kahl, ob. Żygenia, ob. Baran oraz ob. Szałach.

Siemkowo. p. Świecie

— Z życia Zw. Strzeleckiego. W ub. niedzielę przeprowadził ppor. rez. p. Fr. Weyna, nauczyciel z Jeziorka z oddziałem ćwiczenia połowe przy współudziale oddziału Zw. Strzeleckiego z Dębowa, którym dowodził por. rez. p. Gołąb. Po ćwiczeniach odbyła się w szkole powszechnej w Siemkowie z okazji 14 rocznicy odzyskania Niepodległości uroczysta akademja. Sala szkolna przepelniona była publicznością z Siemkowa i okolicy. Akademję zajął prezes Oddziału Z. S. ob. Bykowski, nauczyciel ze Siemkowa. Na program akademji złożyły się występy działwy szkolnej i członków Zw. Strzeleckiego. W przerwach przygrywała doborowa orkiestra. — Odegrano sztukę sceniczną pt. „Nieboszyk z przypadku”, którą reżyserował ob. Władysław Bykowski. Referent oświatowy, ob. Fr. Narloch, nauczyciel z Braneki wygłosił referat okolicznościowy, wnosząc na zakończenie okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, podchwycił entuzjastycznie przez zebranych. — W płomiennych, do głębi serca poruszających słowach ob. Gołąb, nauczyciel z Dębowa przedstawił wspaniałe położenie Polaków przed uzyskaniem Niepodległości, wiekopomną chwilę odzyskania Wolności i obowiązki, jakie powinni spełnić każdy obywatel-Polak w dobie obecnej. Akademja wywarła na obecnych imponujące wrażenie. Obywatel prezes Bykowski podziękował zebranym za przybycie na uroczystości zaznaczając, że Zw. Strzelecki w Siemkowie pracuje dla dobra Państwa jak dotychczas, tak i nadal prowadzić będzie. Akademję zakończono odśpiewaniem „Boże, coś Polskę”. Następnie odbyła się na sali p. Miękiego zabawa taneczna.

Wstąp w szeregi LOPP.

Brodnica

— **Ważne zebranie Stow. Absolwentów 3 kl. Koed. Szkoły Handlowej** odbyło się w dniu 6 bm. przy udziale 21 członków. Zebranie zajął prezes p. Karpiński St., poczem na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. Grzeszewskiego St. Po przeczytaniu porządku dziennego zabiera głos p. Karpiński, który zobrażował dotychczasową działalność Stowarzyszenia. Następnie dokładne sprawozdanie złożył skarbnik p. Korzeniewski oraz przewodniczący sekcji: odczytowej p. Zakrzewska, pośrednictwa pracy p. Kozikowski, sprawozdanie z działalności sekcji imprez i zabaw zdał w swym ogólnym sprawozdaniu p. prezes Karpiński, jako przewodniczący sekcji. W skład nowego zarządu weszli pp. Paweł Korzeniewski prezes, Stefan Grzeszewski wiceprezes, Czesława Florjanowiczówna, skarbnik i Ludwika Śliwińska sekretarz.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kowalską i Albrechta, a do poszczególnych sekcji: odczytowej: pp. Żuchowska, Sobocińskiego i Albrechta; imprez i zabaw: pp. Florjanowiczówna, Bopzdówna i Grzeszewskiego; pośrednictwa pracy: pp. Kozikowskiego, Karpińskiego i Bieska.

Programy radiowe

Niedziela 20 listopada

Warszawa 10,30 Transm. uroczystej sumy ze Lwowa. **11,58** Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z Krakowa. **12,05** Program na dzień bieżący. **12,10** Urzędowy komunikat PIM. **12,15** Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. poświęcony twórczości P. Czajkowskiego. **14,00** „Pora dy weterynaryjne” wygłosił prof. L. Dobrzański. **14,20** Muzyka ze Lwowa. **14,40** „O dzierzawach maforolnych” wygł. inż. W. Chmielecki. **15,00** Muzyka ze Lwowa. **16,00** Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik „Co się dzieje na świecie” b) Tr. ze Lwowa. **Opowiadanie pt. „Pierwsza wyprawa Samby” K. Giżyckiego. 16,25** — Pieśni w wyk. St. Millerowej (płyty) **16,45** „Kącik językowy” prelegent prof. St. Słoński. **17,00** Koncert z Krakowa. **18,00** Muzyka lekka **19,00** Rozmaitości. **19,25** Słuchowisko pt. „Marcowy kawaler” J. Bliźnińskiego. **20,00** Recital śpiewaczy Liny Llubera-Prokofjeff. **20,40** Transm. z Wiednia „Mistrzowie operetki wiedeńskiej” — W przerwie od 21,28 wiadomości sportowe.

Poniedziałek, dnia 21 listopada

Warszawa 11,50 Kom. Met. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotn. **11,58** Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z Krakowa. **12,10** Płyty gramof. **13,20** Urzędowy komunikat PIM. — **15,40** Komunikat gospodarczy. **15,50** Przegląd komunikacyjny. **16,00** Skrzynka pocztowa, omówi dr. M. Stępowski. **16,15** Francuski (kurs elementarny) **16,30** Piosenki w wyk. A. Wysockiego (płyty) **16,40** „Co widzą oczy nasze w świecie, a czego widzieć nie mogą?” wygł. p. J. Wojnicz-Sianożęcki. **17,00** Utwory fortep. A. Szełuty w wyk. kompozytora. **17,35** Duety neapolitańskie w wyk. J. Gluzieńskiej-Makuszyńskiej (sopr.) i J. Paszkowskiej (msopr.) **18,00** Muzyka lekka. W przerwie wiadomości bieżące. **19,00** Rozmaitości. **19,20** „Skrzynka rolnicza pocztowa” omówi inż. W. Tarkowski. **19,30** „Na widnokręgu” **20,00** Opera z płyt „Carmen” **22,30** Skrzynka poczt. techn. omówi p. W. Frenkiel. **22,50** Muzyka taneczna.

G N I E W

— **Posiedzenie Rady Szkolnej** odbyło się dn. 10 bm. Na posiedzeniu uchwalono zniesienie czynszu dzierżawnego p. Kleinow; za dzierżawiony gmach szkolny w Ciepłym ze zł. 720 na zł. 500 rocznie, oraz uchwalono budżet szkolny na rok 1933-34 zamykający się po stronie przychodów i rozchodów w sumie 9850 zł. W pozycji dochodów przewidziano świadczenia poszczególnych gmin, z których dzieci uczęszczają do Szkoły powszechnej w Gniewie, biorąc za podstawę stan dzieci z dnia 1 10. br. w ogólnej sumie — 9050 zł. pozostała suma zł. 800 przewidziano jako wpływ z opłat za dzieci korzystające z prawa gościnności.

— **Strzelanie Bractwa Kurkowego.** W strzelaniu Bractwa Kurkowego odbyłem w ub. niedzielę uzyskano następujące wyniki: na polu II br. Wiese 51 pierść. br. Ołta 49 p., br. Grubczyński 46 pierść. br. Walpuski 44 pierść. brat Małolepszy 43 p., Na polu III (trzy strzały w polu czarnem wwyż) br. Rezmowski 48 p;

uzyskując tem samem medal ofiarowany przez br. Cejrowskiego, br. Achtabowską 48 pierść. i br. Małolepszy 46 pierść.

— **Wieczornica ku czci Sienkiewicza.** — W niedzielę dnia 13 bm. w sali p. Nowackiego, odbyła się staraniem miejscowego TCL o godz. 20 uroczysta wieczornica ku czci H. Sienkiewicza. Na pierwszą część wieczornicy złożyły się koncert orkiestry TCL oraz deklamacje i śpiew chórowy uczenia gimnazjum, następnie referat ks. dyr. Wierzchowskiego pt. „Henryk Sienkiewicz wiary i ojczyzny obrońcą”. W części drugiej odegraną została przez teatr TCL 3 aktowa komedia Karwatowej pt. „Stryja Agapit” Dobry program i wykonane zadowoliły w zupełności obecną licznę na sali publiczność bawiącą się bardzo dobrze udatnem przedstawieniem typów „Stryja Agapita”, przyczem zaznaczyć należy, że p. Samulewska rolę swoją przepięknie odegrała wyróżniająco dobrze.

WIELE, POW. CHOJNICKI

— **Uroczystość szkolna 11 listopada.** Czternastą rocznicę odzyskania Niepodległości dzieci parafii wielewskiej obchodzili uroczystie. Rano o godz. 8,30 zebrały się w kościele, aby wysłuchać Mszy św. Po nabożeństwie dziatwa szkolna udała się na salę p. Brzezińskiego gdzie odbył się uroczysty poranek. Na wstępie kierownik szkoły p. Napiórski powitał dzieci oraz gości, wskazując cel poranku. Na program złożyły się: — deklamacje dzieci starszych i młodszych, śpiewy oraz referat nauczycielki p. Kuklińskiej. — Prelegentka zakończyła przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzplitej p. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, który gromko podchwyciła młodzież szkolna. Na zakończenie odśpiewano wspólnie jedną zwrotkę „Boże coś Polskę”.

— **Z życia nauczycielstwa.** Pierwsza tegoroczna konferencja nauczycielska naszego rejonu odbyła się w Wielu, dnia 9 bm. pod przewodnictwem p. Ossowskiego kierown. szkoły z Karsina. Praca, o obfitym programie, rozpoczęła się lekcją w świetlicy, którą prowadził kierownik szkoły z Wielu p. Napiórski. W dyskusji nauczycielstwo zainteresowane pracą świetlicową, o-

mówiło zagadnienie konieczności pracy świetlicowej i jej organizacji.

Następnie wygłosili referaty p. Ossowska — „Pojęcie psychologii grupowej i jej duch” p. Kowalczyk — „Klasa szkolna grupą społeczną” p. Dobkówna „Szkoła i rozwój społeczny”, p. Pokojski: „Ocena elementarzy autorów: Falski, Bernadzikiewicz, Kubiński — Kotarbiński — Zarembara”. Po każdym referacie odbyły się dyskusje. Ponieważ na terenie naszego rejonu jesteśmy świadkami, jak różne ciemne figury znając bezkrytyczność tłumów wykorzystują je do celów, które głaszczą ich dumę, a Państwu szkole przynoszą, nauczycielstwo po wygłoszonych referatach traktujących o psychice tłumy, oraz pracy świetlicowej postanowiło odpowiednio się do tych spraw ustosunkować przez oświecanie mas i wyrabianie w nich zmysłu krytycznego. W końcu utworzone zostało koło wspólnoty pracy, celem dokształcania. Przewodniczącym koła wybrano p. W. Napiórskiego.

Po konferencji miejscowe nauczycielstwo podejmowało gości kawą, która przeciągnęła się aż do wieczora.

BORZYSZKOWY, POW. CHOJNICKI

Rocznice święta obchodziła ludność Borzyszków i okolicy bardzo uroczystie dając dowody gorącej miłości Ojczyzny.

W piątek dnia 11 bm. urządzono we wszystkich szkołach poranki w których wzięli również liczny udział rodzice.

W niedzielę dnia 13 bm. odbył się z inicjatywy komitetu z p. nauczycielem i wójtem Słomińskim na czele wspólny obchód w Borzyszkowach. O godz. 10 odprawił miejscowy ks. prob. Piesik uroczyste nabożeństwo i wygłosił podniosłe kazanie o wychowaniu młodzieży. Po nabożeństwie i defiladzie o następnym w sali p. Pawłowskiego odbyła się akademja na której program złożyły się deklamacje, śpiewy przedstawienia „Nasz sztandar” — „Zmartwychwstanie Polski” oraz patriotyczne przemówienie p. Słomińskiego z Glińna zakończone okrzykiem na cześć Rzplitej, Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk podchwyciła entuzjastycznie licznie zebrana ludność.

Wieczorem przedstawiła dziatwa szkolna z Glińna pod kierownictwem p. Słomińskiego i p. naucz. Pałubickiej dwa wzbudzające podziw obrazy sceniczne pt. „Zmartwychwstanie Polski” i „Żywe dzwony” oraz młodzież pozaszkolna z Borzyszków pod kier. p. naucz. Jastrzębskiego inscenizację „Ostatni raport”. Okoliczne przemówienie wygłosił p. naucz. Brzósowski z Borzyszków pod kier. p. naucz. Jarzębka. Uroczystości odbyły się w atmosferze bardzo serdecznej i pozostawiły mieszkańcom miłe wspomnienia.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 18 XI 1932 r.

Tranzakcje		Kupno
WALUTY,		
Dolar St. Zjedn.	—	—
DEWIZY,		
Belgia	123,65—123,99	
Budańsk	—	
Bukareszt	—	
Holandja	358,20—357,30	
Kopenhaga	—	
Londyn	29,23—29,09	
Nowy York	8,918—8,898	
Nowy York telegr.	8,922—8,902	
Paryż	34,96—34,87	
Praga	—	
Sztokholm	—	
Szwajcarja	171,70—171,27	
Włochy	—	
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,95	
Wyka	—	

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 18 XI. 1932 r.

Zyto	—
Pszennica	—
Jęczmień	—
„ zwyczaj prz.	14,00—14,75
Owies	13,25—13,50
Mąka żytnia 65%	23,00—24,00
„ pszenna 65%	36,00—38,00
Otręby żytnie	8,25—8,50
„ pszenne	8,50—9,50
Rzepak	42,00—43,00

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona olejiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 18 XI. 1932.

Pszennica nowa	195—197
Zyto nowe	154—156
Jęczmień browar.	170—180
Jęczmień przem. pastewny	161—168
Owies marchijski	127—132
Mąka pszenna	24,25—27,10
Mąka żytnia 70%	20,00—22,25
Otręby pszenne	9,35—9,65
„ żytnie	8,60—8,95
Groch Victoria	21,00—26,00
Groch drobny jadalny	20,00—23,00
Groch pastewny	14,00—16,00
Peluszka	—
Kuchy lniane	10,10—10,20
Wytłoki suche kraj.	—
Wytłoki Soja H.	11,30—11,00
Białogrod	—

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogaté i świnię w Toruniu z dnia 17. XI. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

250 koni
180 krów
50 świń tucznych
66 warchlaków
252 prosiąt

Płacono:

Konie starsze	40—90
robocze	120—250
dobre	350—480
Krowy starsze	80—120
Krowy dojne	120—200
Jałowice	—
Świnię tuczne 50 kg	40—45
Warchlaki:	
poniżej 35 kg.	25—30
powyżej 35 kg.	30—40
Prosięta za parę	15—1

JESIEN! ZIMA!

Przez osobisty zakup w pierwszorzędnym fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader **korzystnych cenach!**

Już nadszedł wielki transport

GARDEROBY!

— WSTAP — OBEJRZYJ! —

PŁASZCZE: Damskie, Męskie, Dziecięce
UBRANIA, SWETRY, TRYKOŹĄZE
Bieliznę Damską, Męską, Dziecięcą

MATERJALY: jedwab, wełniane, baweł.
GALANTERIA: rękawiczki, pończochy, skarpetki.
6659
Koldry, Pledy, Firany, Obrusy, Płótna i

SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCI

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA

Sw.-Jańska vis a vis Grand Cafe — Te. 1559.

Marja Breańska

Dziecko Marji

zasnęła w Panu dn. 18. bm. przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 20 listopada o godz. 15 z domu żaloby ul. Sienkiewicza 18.

w smutku pozostała

rodzina

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21. 11. br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Św. Trójcy 10 w firmie Beml za natychmiastową zapłatą: 1 motor elektryczny 2. S. K. Ganz, 1 motor elektryczny 3. S. K. A. E. S.

Zlec. Nr. 2523/VIII 8344

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21. 11. br. o godz. 8 sprzedam przy ul. Kordeckiego 4 za natychmiastową zapłatą: pokój sypialny, gabinet męski, obrazy maszynę do szycia.

Zlec. Nr. 2521/8 8342

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21. 11. br. o godz. 12 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 131 za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę. Zlec. Nr. 2522/8 8343

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Z prawami szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

R. ZIELIŃSKI, GDYNIA

ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

(6945)

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.

Górnośląski węgiel i koks pod gwarancją wagi i jakości

dostarcza

Montana Sp. z o.o.



Gdynia

Szosa Gdańska tel. 19-23

Biura

ul. Świętojańska, tel. 19-22

Własne składy z bocznica kolejowa. Waga mostowa — auta ciężarowe

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 listopada o 11 sprzedawać będą przy Targowej, będące w przechowaniu firmy König największej dajacemu za gotówkę: 500 puszek blaszanych. Ref. 2038/32 8334

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 22. 11. 32 r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego największej dajacemu za natychmiastową gotówkę w Małym Tarpnie u p. Domke o godz. 8: 1 bielizniarkę, 1 kanapę, 2 fotele, 1 leżankę, 1 lustro, 1 stół dębowy, 1 zegar ścienny, 1 etażerkę i 1 bielizniarkę. W Dragaszu pow. Świecie u p. Wierzchowskiej o godz. 10: około 15 ctr. pszenicy. W Grudziądzu dnia 23. 11. 1932 r. przy ul. Groblowej 4 o godz. 10: 1 zegar stojący i 1 bufet dębowy. Dnia 24. 11. 1932 r. w Małym Tarpnie u p. Hetmańskiego o godz. 11: 1 wagę precyzyjną. W Małym Tarpnie u p. Kocińskiego o godz. 12: 1 kredens dębowy i 1 kanapę gobelinową. Dnia 26. 11. 1932 r. w Grudziądzu przy ul. Plac 23 Stycznia 14 o godz. 10: 1 maszynę do pisania i 1 maszynę do szycia drutem. W Grudziądzu przy ul. Książęcej 2 o godz. 15: 1 kowadło stare, 1 kuźnia polowa stara, 3 stare pasy, 3 male imadła, 1 maszynę do czyszczenia żelaza i aparat do ostrzenia żelaza do zapędu motorowego. 8348

(—) Zieliewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 21. 11. br. o godzinie 10-tej sprzedawać będą za gotówkę więcej dajacemu w Kłodce u p. Zittlau'a: 20 ctr. jabłek i większą ilość zboża. O godzinie 11 w Wygodzie u p. Kuleckiej: 120 ctr. żyta i 10 ctr. jęczmienia. O godzinie 12 w Grabowcu u p. Trzepalka: 10 ctr. pszenicy, 10 ctr. owsa i 13 ctr. żyta. O godzinie 14 w Stanisławowie u p. Rosenau'a: większą ilość zboża. 8347

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

Kto ma zamiar

Zakupić materiał na płaszcz, poszycie, spodnie i t. p. — niechaj odwiedzi przedewszystkiem składy

Bielskiej fabryki sukna GUSTAW MOLENDI I SYN

w Gdyni, ulica Portowa nr. 56,
w Gdańsku, Langgasse nr. 37,
w Bydgoszczy, Gdańska nr. 8,
w Toruniu, ul. Szeroka nr. 19.

Olbrzymi wybór. Ceny fabryczne.
I-a jakość

21-go

Telegram!

21-go

Ewelina Holt

znana gwiazda filmu dźwiękowego rozpoczyna w poniedziałek 21-go gościnne występy

w Roxy-Salais

(Hotel Reichshof)

w Gdańsku

Ceny normalne.

Wstęp wolny.

Zdumiewające horoskopy

dla KAŻDEGO

Przepowiemy Wam teraz Wasz rzeczywisty horoskop życiowy!



Prof. R. Roxroy znakomity MISTYK doświadczony psycholog i rzeczoznawca astrolog, który przesłał Wam zdumiewające szczegóły horoskopu Waszego życia zupełnie BEZPŁATNIE.

BEZPŁATNIE otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko podać nazwisko i adres własnoręcznym wyraźnym piśmem wskazać czy mężczyzna czy kobieta (zamężna, żona, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz z dokładną datą urodzenia. Pieniądzy nie trzeba. Kto chce może załączyć zł. 0.50 znaczkami pocztowymi (nie przysłać monet) na pokrycie kosztów porta i biura. Nadzyszczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adresem ROXROY STU-DIOS, Dept. 4542 Emmastraat 42, Den Haag, Holandia. Porto na list do Holandii wynosi zł. 0.60. N. B. Prof. Roxroy nie zna języka polski o i dlatego odpowiadać może tylko po niemiecku (na życzenie po angielsku)



Uwięziony jest człowiek

ze słuchawkami na uszach przy aparacie detektorowym. Ani mówić, ani ruszać się ani tańczyć! Zamiast na detektor możecie odbierać stacje na głośnik z dwulamp. odbiornikiem

PHIL PSA

Odbiornik jest bardzo ekonomiczny w użyciu i przystępny w cenie dla każdego. Również dużo innych aparatów radiowych po korzystnych cenach i warunkach. Kuch poleca

Bernard Wojewski
WEJHEROWO, Sobieskiego
GDYNIA, Starowiejska

Mistrz ceglarski

z dobrymi świadectwami, poszukuje posady w parowej cegielni wraz z maszynistą od 1 stycznia 1933 r. W. Marzejewski, mistrz ceglarski, Grębocin, pow. Toruń. 8183

MIÓD

legoroczny, deserowy, kuracyjny pod gwarancją prawdziwie pszczeliny bez żadnych domieszek z własnym pasiek wysyła 3 kg. 6,50 zł, 5 kg 9 zł, 10 kg 16,50 zł, kolejną 20 kg 33 zł, 30 kg 44 zł, 60 kg 84 zł, wraz z blaszankami i opłatą pocztową — kolejną franko miejsce odbioru za pobraniem. 8126

„Pasięka”, Podwoleczyska Nr. 65, Małopolska.

Od dz. 5 Okocimskie Świętojańskie a la **Salvator** „HUNGARIA” Toruń, ul. Prosta 19. 8339

Polecam się

Urzędem, Wojskowym i pp. Oficerem. Wykonuję i naprawiam siodła, uprzęże, plandeki koniki gwiazdkowe. Józef Dembiński, mistrz siodlarski, Toruń, św. Ducha 5. 8154

Blacharstwo

budowlane Dekarstwo 8050 Instalacje sanitarne Ceny konkurencyjne! **JUCHNICKI** Toruń Kopernika 17, tel. 219.

Łoto i srebro

monety i starą biżuterję kupuje, płacę najwyższe ceny. 7988

Edmund Lewegłowski Toruń, Mostowa 34

Cukiernia SAVOY Toruń, Chełmińska 11 Nowocześnie urządzone — Najlepsza kawa i ciastka — Ceny niskie!

Bardzo dobrze utrzymany

samechód osobowy, kryty marki „ESSEX” korzystnie sprzeda Fabryka Papy Dachowej „Starogard” T. z o.p. Centrala w Gdyni, ul. 10 lutego.

Futra

najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu łachowicz, **Stanisław Rudak**, Bydgoszcz, Dworcowa 70 6765

Nowo otworzony **lekarstwo-dentystyczny gabinet w Wejherowie** przy ul. Sobieskiego 71, II p. leczy zęby, wstawia zęby sztuczne i złote korony. Z powodu kryzysu ceny przystępne. Godz. przyjęć od 9-tej rano do 7 wiecz. 8037

Wkrótce otwarcie Radjo — Elektro Centrali Łazienna 17 Najnowsze typu radjoaparaty i radjo sprzet 8315 Ceny i warunki konkurencyjne

ŻADAJCIE BEZPŁATNY CENNIK SPORTOWY 1932 ZIMOWYCH 1933



SPORTBLOC! TORUŃ - POMORZE

Tylko w Dworze Artusa TORUŃ, tel. 71.

wydaje się smaczne, zdrowe i obfite śniadania, objady i kolacje na świeżym maśle. Proszę o rychłe zamawianie sal na Karnawał, zebrań zjazdy. 7717

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT IZOLACYJNYCH ZYGMUNT KNABE

WYKONYWA

Krycie, remont, konserwację dachów. Wszelkiego rodzaju izolacje termiczne i akustyczne. Osuszanie piwnic, tamowanie wód zaskórnych. Posadzki skalodrzewne. Stalobeton. Izolacje rurociągów i kotłów korkiem i izolacjami specjalnymi. Wodoszczelne betony. Ogrodzenia z siatek drucianych.

DOSTARCZA

Gumolitową papę. Gumolit do konserwacji dachów. Gumolit izolacyjny do fundamentów. Preparaty fluorowe-domieszki do zapraw wodoszczelnych. Karbolineum. Terpentyny wszelkie. Magnezyt kaustyczny. Chlorek magnezu izny. Siatki do ogrodzeń. Izolacje korkową, płyty, lupiny segmenty i dołatki. Materiały do stalobetonów.

Terminowe wykonanie. Materiały z najlepszych źródeł.

Przekazy pieniężne

i przesyłki do Z. S. S. R.

Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. S. R. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na „Torgsin” przyjmują banki: Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Kredytowy, Zachodni, Udziałowy. Przesyłkami żywnościowymi zajmują się: B-cia Pakulscy, Bracka 22, B-cia Hirschfeld, Bielańska 5 w Warszawie, Diszkin Piotrkowska 8, B-cia Ignatowicz, Piotrowska 96 w Łodzi i J. Abramski Piaskowa 9 w Grodnie. Przesyłkami odzieżowymi: B-cia Jablkowscy, Bracka 25 w Warszawie, Mickiewicza 18 w Wilnie, „Konsum” przy Widzewskiej Manufakturze Rokicińska 54 w Łodzi. Wszelkich informacji po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. S. R. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66.

Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr. 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich z zi. za metr kwadratowy.

parcele łąkowe

700 - 1000 zł za morze Pruska na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

R. KÜSCHE, RUMJA pow. Morski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

RESTAURACJA GRUZIADZ

Plac 23 Stycznia 29 - Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 4758

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Kieliszek wódki od 15 groszy

FUTRA - SKORKI

Reparacje i przeróbki tanio.

A. Griese, Gdańsk - Oliwa Zoppoterstr. 66
Telefon 452 68.

MEBLE WYŚCIELANE

wszelkiego rodzaju **powszechnie znanej dobroci** wykonujemy po cenach bezkonkurencyjnie najtańszych fachowo.

Materace nakładowe . . . już od 18,- zł

Leżanki „ „ 36,- zł

Kanapy „ „ 125,- zł

Garnitury klubowe od najtańszych do najbardziej wytwornych . . . „ 375,- zł

7919

NAPRAWA MEBLI.

Przeprowadzamy **reparacje i modernizujemy** stare meble we własnych warsztatach każdego czasu **szybko i tanio.**

BRACIA TEWS, TORUŃ

Mostowa 30.

Telefon 24.

Największy i najstarszy skład mebli na miejscu. Fortepiany orzechowe, czarne i dębowe gotowe na składzie.

Nr. 9 ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE

według przepisu

Dr. med. ST. BREYERA

przewyższają wszystkie tego rodzaju środki lecznicze. Działają bezboleśnie, nie powodując przyzwyczajania. Zawsze w tej samej dawce - usuwają z przewodu pokarmowego szkodliwe fermenty i trucizny, powodujące czasem zatrucie całego organizmu, zwapnienie naczyń, przyczyniając się do przedwczesnej starości.

Żądać w oryginalnym opakowaniu w aptekach i składach aptecznych, lub wytwórni „POLHERBA” Kraków, Podgórze Skr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie” 6949

DARMO

nie damy, ale najlepiej i najtaniej kupisz

FUTRA

w znanej w całej Polsce firmie:

J. RAPAPORT i Syn

Warszawa

filija: BYDGOSZCZ, ul. DWORCOWA 33
telefon 21-13. 8328

Troskę i lęk o jutro

pozbędzie tylko ten, kto kupi

losy

7921

oterji Państwowej w szczęśli. kolekturze

Pawła Billerta

Toruń, Nowomiejski Rynek.

Szkoło okienne

w wszelkich gatunkach i grubościach.

Szkoło ornamentowe

surowe i drutowe, kit szklarski, narzędzia szklarskie, lustra.

dostarcza fachowcom po cenach hurtowych

F-a M. Warm, Gniezno

Składnica Gdynia, Szosa Gdańska naprzeciwko Instytutu Handlu Morskiego tel. 13-36
7720

Dnia 21 bm. otwieramy przy ul. Długiej 28 filję, i prosimy o łaskawe poparcie

Dwór Szwajcarski spółdz. z o. o. 8329

Mleczarnia i Siekarnia

Bydgoszcz

Jackowskiego 26/28. — Telefon 254.

Chcesz oszczędzić?

kupuj w składzie papieru

Ludwik Gulda

Toruń, ul. Zeglarska 24

Z powodu przejęcia - 10-25% rabatu na wszelkich artykułach. 8259

HOTEL

Tel. 28651 - 26306

naprzeciw dworca

CONTINENTAL

poleca pokoje z łazienk.,
bież. wodą i telefonem po
umiarkowanych cenach.

GDANŃSK

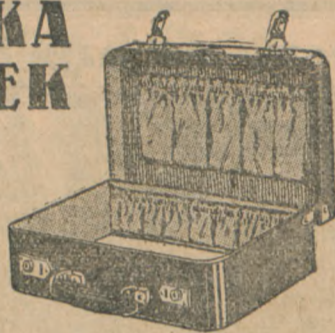
SEZON DLA ZŁODZIEJI!

Kryzys gospodarczy, bezrobocie, wypuszczenie z powodu amnestji z więzień wielu kryminalistów i nadchodzące długie noce zimowe składają się na warunki, które potęgują niebezpieczeństwo kradzieży. — Tylko ubezpieczenie od kradzieży może uchronić od bardzo dotkliwej nieraz straty i to za opłatą niedużej składki kilku złotych.

Ubezpieczenie od KRADZIEŻY z WŁAMANIEM zawiera na korzystnych warunkach
POZNAŃSKO-WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ Sp. Akc. w Poznaniu.

Wszelkimi informacjami służą Oddziały: w Grudziądzu, telefon 8-56, ul. 3-go Maja nr. 22, w Bydgoszczy, w Katowicach, w Krakowie, w Lublinie, we Lwowie, w Łodzi, w Poznaniu, w Warszawie. 8250

SPECJALNA FABRYKA WALIZEK ORAZ ARTYKUŁÓW SKÓRZANYCH



A. GINSBURG

Rok założenia 1922 GDANSK Telefon 27668

W mojej od ca 10 lat w Gdańsku istniejącej specjalnej fabryce wyrabiam tylko dla hurtowni walizki i artykuły skórzane, które co do jakości wyrobów pierwszych firm importowych uznane zostały jako równoznaczne. Obecne położenie interesu zmusza mnie sprzedaż hurtową częściowo zamienić na **bezpłatną w sprzedaży detaliczną z fabryki**, w tym celu otwieram w domu przy ulicy

KOHLENGASSE NR. 4

magazyn detaliczny.

Wyroby moje będą jak dotychczas pierwszorzędnej jakości, szczególnie co do wykonania i urządzenia porządne i znakomite. Proszę o poparcie mojego nowego przedsiębiorstwa, a tem samem rodzimego przemysłu gdańskiego, polecam podczas

OTWARCIA

sprzedaż następujących wyrobów specjalnych po cenach nadzwyczajn.:

- | | | |
|------------------------|---|-------------------|
| Walizy skórzane | Damskie torebki ręczne | Portfele |
| Walizy z włókna wulk. | we wszystkich wykonaniach i wyposażeniach. — Necesary. — Portmonetki. | Teki do akt |
| Walizy z twardej płyty | | Torby szkolne |
| Walizy miejskie | | Tornistry szkolne |

Sprzedaż detaliczna: Kohlengasse nr. 4

i w magazynie fabrycznym Heilige-Geist-Gasse 91, II. 7976

Kowalskie

narzędzia w dobrym stanie kompletnie na sprzedaż. Wiadom: Grudziądz „Dzień Grudziądzki“ Sienkiewicza nr. 9. 8294

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu“ obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm mundur galowy, kilimy, płaszcze, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy teodolit uniwersalny, opalografi, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL“ Grudziądz. Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwór-u.

Garderoba

męska, damska, kuśnierstwo — najnowsze fasony, cenę przystępne. (7911) K. Lewandowski, mistrz krawiecki. Toruń, ul. Kopernika 9.

Karakułowe palia damskie

z skunksowym kołnierzem oraz piżmowcowe sprzedam zaraz. Hotel „Pod Trzema Koronami“. Portjer wskazuje (8335)

Brukwi żółtej

kilkaset ctr., oraz śrutnik (kamieni 70 cm.) na sprzedaż: MAJ. SMIECHOWO, pow. Wejherowo. 8309

Fisharmonjum

i pianino tanio sprzeda. TUROSTOWSKI, Toruń, Stary Rynek 16. 8314

hurciownia

(towary spożywcze — pierwszorzędna klientela) z urzędzeniem i mieszkaniem do oddania. Oferty do „Dnia Pom.“ Toruń pod 8323.

Prezent gwiazdkowy

Bezpłatny portret otrzyma kto zamówi 12 fot kartkowych. — Foto „Jakowczyk“ Toruń Prosta 2 (8340)

RÓŻNE

Kurs tańca

przyjmuje jeszcze kilka pań, po dogodnych warunkach. Grudziądz, A. Różyńska, Szkolna 11, m. 5.

Zdrowie

odzyskali chorzy, pijąc zioła według przepisu ks. Kne ppa. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Bydgoszcz, Gdańska 17. 8263

Mieszkanie

8 pokojowe (centralne ogrzewanie) w Toruniu przy ul. Moniuszki 25 do wynajęcia, informacje ul. Mickiewicza 18 II. p. 8257.

Koncern

najpoważniejszych Towarzystw ubezpieczeń w Polsce poszukuje zdolnych i doświadczonych akwizytorów w miastach i większych wsiach województwa pomorskiego. Zgłosz. do administracji pisma pod nr. 815 gr. 7942

ZIOŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, uklamom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Ządajcie bezpłatnej broszury pouczającej!** Adres: Liszki—Apteka. 7860

Urzednik

gospodarczy, kawaler, lat 29, ze znajomością książkowości gospodarczej Pomorskiej Izby Rolniczej i prowadzeniem kasy i spraw sołeckich poszukuje posady od 1. I. 1933 lub od zaraz. Łaskawe zgłosz. do Admin. „Dnia Pom.“ Toruń pod 50.

Lalki

i zabawki wszelkiego rodzaju naprawia fachowo i tanio tylko Kopernika 24 I ptr. w Toruniu. 8338

Panna

intelig. z ukończonym kursem pielęgn., umiejąca szyć, szuka posady. Zgłoszenia do „Dnia Pom.“ Toruń pod 8316.

Szkola tańców

Janiny Werny. Kurs rozpocznie się 26 listopada br. Tanganilla — Bignini — Charlestep. Toruń, Prosta 22. 8318

Młoda,

zdolna mankurzvska obejmie posadę; najchętniej w Gdyni. Zgłosz. pod „Blondynka“ Biuro ogłoszeń Stat. tera, Kraków. 8322

5-8.000 zł.

poszukuje na I. hipotekę na nowowbudowany dom, wartości 60.000 zł. Procent według umowy lub mieszkanie 3 pokojowe z wygodami. Oferty nadesłać do „Dnia Pomorski.“ Toruń pod 8323.

Pokojowa

znająca dobrze pranie z dobremi poleceniami chętnie przyjmie posadę do dzieci lub jako pokojowa. Z. Czarnańska, maj. Brachnówko, p. Chelmża. 8317

Otworzyłem

Specjalny skład artykułów litewskich, jakto: sery, wędliny, grzyby, miód tanio. Kopernika 32 „Ekonomia“ (8341)

Przeprowadziłem się

na Langgasse 59 w Gdańsku **Lekarz-dentysta 7437** A. SOKALSKI

Teatr Polski w Toruniu Repertuar

W sobotę, dn. 19 bm. o godz. 20tej **PREMIERA** „Ułani ks. Józefa“

Wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami. Legit. zniżkowe 33 proc.

W niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 16tej przedstawienie popołudn. po cenach niższych Nieodwołalnie ostatni raz

„Zonczka z Variete“.

Farsa w 3 aktach A. Mollera.

W niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 20tej

„Ułani ks. Józefa“.

Wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami. Leg. zniżk. 33 proc.

SPRZEDAŻ

Trociny

olszowe i sosnowe w małych i większych ilościach stale sprzedaje: Skład drzewa, Toruń, Lubicka 30/32, tel. 401.

Jabłka

najmniej 1/2 ctr. sprzedaje Toruń, ul. Krasińskiego 36/40 parter. 8261

Motocykl

„Douglas“ 750 cm. z przyczepką lub bez tanio sprzedam Szornak, Leśniewo, pow. Morski 8308

Folwark

276 mórg, ziemia buraczana drenowana, budynki nowe, luksusowe, dom 9 pokoi, 12 koni, 25 sztuk bydła, 25 świń, inwentarz martwy nadkompletny, stacja, kościół, mlecarnia w miejscu, sprzedam z powodu starości (77 lat). Do młocenia 5 stogów, gospodarstwo w najwyższej kulturze. Cena 115.000, hipoteka 38.000 reszta gotówką. Polonia Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 28. 7408

Kominy

żelazne kotły, rury, szyny budowlane, wszelkie użytkowe żelazo tanio sprzedaje Składnica Starego Żelaza Bydgoszcz, Marsz. Focha 34. 8330

Dom

z mieszkaniem, skład, spichrz i większe podwórze z zajądem od zaraz do sprzedania lub do wynajęcia tylko dla poważnych refleksantów, Łasin, Rynek 14/15. 8310

Żelazna

szafę małą sprzedam tanio. Oferty do „Dnia Pomorski.“ Toruń.

Parcela

budowlana i dom z ogrodem sprzedam. Toruń-Moskre, Staszycza 5. 8325

Kamienice

4 piętrową z ogrodem sprzedam, wolała około 40.000 zł. Toruń, ul. Kościuszki 58.

Okazja

Sprzedam korzystnie: Pokój stolarski dąb brzozywy i jeden pokój mahoniowy, sypialnię malowaną białą, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszcze, detki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobe, obuwie i wiele innych przedmiotów **Sklep Okazyjny** ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Kuchnia,

szafa, umywalki, kredens, repozytorjum i szkolna ławka dla jednego ucznia na sprzedaż. Stolarnia, Toruń, Mostowa 6. 8313

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na miesiąc grudzień 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za grudzień 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Nieostrowo przekazać

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na miesiąc grudzień 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za miesiąc grudzień 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Nieostrowo przekazać

Selegramy

2 ostatniej chwili

Wnioski polskie w Genewie o kontroli nad fabrykacją broni

Genewa, 19. 11. (PAT). W przydzium konferencji rozbrojeniowej dyskutowano wczoraj raport, przedstawiony w imieniu komitetu do reorganizacji handlu i fabrykacji broni przez delegata polskiego Komarnickiego...

przypomniał, że delegacja polska wypowiedziała się za radykalnymi zarządzeniami, tj. za zniesieniem prywatnej fabrykacji. Jeśli ta propozycja nie uzyskała jednomyślności...

Konieczna jest kontrola międzynarodowa. Należałoby także zapewnić kontrolę fabrykacji i handlu materiałami, które mogą być użyte w wojnie chemicznej.

Święto państwowe w Brazylji



Dzień 15 listopada obchodzony jest w całej Brazylji wśród wielkich uroczystości. Na dzień ten przypada doroczne święto wypędzenia z kraju władz portugalskich i proklamowania niezawisłego państwa brazylijskiego.

Nieboszczka prohibicja oczekuje na pogrzeb Sucho-mokre kłopoty amerykańskie

Prohibicja już zmarła. Śmierć nastąpiła 8 listopada. Pogrzeb odbędzie się w marcu z Białego Domu, gdzie zasiądzie właśnie mokry prezydent Roosevelt.

„Zdaje się prawie pewnym, że tylko piwo i tzw. lżejsze wina uzyskają pełnię praw obywatelskich.

Gdyby prohibicja była prowadzona inteligentnie (na szczęście kierowano nią idyotycznie) i gdyby nie ośmieliła się tknąć piwa, które jest niemal tradycyjnym trunkiem 50 milionów amerykańskich anglosasów — byłaby może do dziś dzieła istniała.

Obecnie wszyscy będą mieli prawo wyrabiać i sprzedawać piwo, nie wszyscy jednak będą mieli prawo je pić.

Każdy bowiem z 48 Stanów wyda własne ustawy ściśle określające sucho-mokre problemy. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa około 15 Stanów będzie nadal suchych lub pół-suchych.

Karczmy czyli tzw. saloony — nie będą istniały.

Saloon — jest to lokal gdzie goście tylko piją. Jeśli jednak kupią bodaj jedną kanapkę — już lokal zwać się będzie restauracją, czy barem i wolno w nim będzie raczyć się „mokraścią” do syta.

W sklepach wolno będzie sprzedawać boski nektar na butelki, aby i przy domowym ognisku można się było nim raczyć dowoli. Ciemnym i niewyjaśnionym jest jeszcze problem importu alkoholu.

Chodziły słuchy o monopolu fabrykacji i kupna alkoholu. Monopol ten udzielałoby państwo bardzo małej ilości firm. Podobno jednak tak „śle” nie będzie, rząd zachowa także jedynie kontrolę i wszystko będzie All Right!

Odnaczenie dwóch bohaterów szkolnych

(o) Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Medalem za ratowanie ginących odznaczeni zostali 2 uczniowie Jan Jędrzejewski z Polskich Okonin w pow. tucholskim, uczeń szkoły powszechnej, syn robotnika, za wyratowanie 2 tonących dzieci z narażeniem własnego życia, oraz Bronisław Sędzimir z Radziechowa za wyratowanie tonącego chłopca.

Pomyślna stabilizacja walutowa w Polsce w ocenie zagranicy

Paryż, 19. 11. (PAT). Jednym z elementów, zwiększających odporność naszej waluty na wydarzenia gospodarcze zewnętrzne jest naogół mało znana i doceniana okoliczność nieznan. zadłużenia naszego wobec zagranicy, a co za tem idzie nieznacznego obciążenia polskiego bilansu płatniczego z tytułu amortyzacji i procentów kapitałów zagranicznych.

zagranicznego długu publicznego i prywatnego, to analogiczne obciążenie wynosi np. w Austrii 361 franków złotych, na Węgrzech 432 fr. zł., w Rumunji 292 fr. zł.

O obniżce taryf przewozowych na artykuły rolnicze

(o) Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Minister Rolnictwa powołał do życia komisję taryfową, składającą się z przedstawicieli centralnych organizacji rolniczych. Komisja ma opracować postulaty rolnictwa w zakresie obniżenia taryf przewozowych na artykuły rolnicze, oraz artykuły inwestycyjne, potrzebne dla rolników.

Francuska afera lotnicza przed izbą deputowanych

Paryż, 19. 11. (PAT). Wczorajsze posiedzenie izby deputowanych rozpoczęło się o godz. 15.10. W swojej interpelacji Renaudel zaznaczył, że dyrektor Aeropostale Bouilloux-Lafont zwrócił się w swoim czasie do socjalistycznego dziennika „Le Populaire” z prośbą o opublikowanie dokumentów w sprawie afery lotnictwa, chcąc w ten sposób zrzucić na dziennik odpowiedzialność, lecz socjaliści woleli uprzednio zasięgnąć dokładnych informacji.

otrzymał odpowiedź przeczącą z podkreśleniem, że dokumenty są tajne. Na propozycję Painleве oddano sprawę prokuratorowi do zbadania, czy dokumenty są autentyczne, Renaudel odrzekł, że sprawą zainteresuje oddział drugi. Na to minister radził odesłać sprawę generałowi Weygandowi. Renaudel, biorąc ponownie głos, oświadczył, że Bouilloux-Lafont otrzymał sfalszowane dokumenty, które Weygand przesłał do drugiego oddziału.

Według Renaudela, w tajnej tecece znajdowały się dokumenty, że Weiller, dyrektor firmy „Gnom” poczynił rozmaite wypłaty poszczególnym deputowanym i dziennikarzom.

Delegacja gduńskich sfer gospod. w Warszawie

(o) Warszawa, 19. 11. (tel. wł.). Wczoraj przyjechała do Warszawy specjalna delegacja sfer gospodarczych z Gdyni.

W skład delegacji weszli m. in. dyrektor Rady interesantów portu w Gdyni Kasprowicz, dyr. Związku Gdynskich Eksporterów Michałowski i dyr. Redstađ.

Delegacja ma złożyć w Przydzium Rady Ministrów oraz w ministerstwach Przemysłu i Handlu i Komunikacji memoriał, zawierający postulaty sfer gospodarczych portu gduńskiego.

Manifestacja młodzieży czeskiej na cześć Polski

Praga, 19. 11. (PAT). Odłam młodej generacji czeskiego stronnictwa narodowo-demokratycznego zorganizował wieczór, na którym wygłoszono odczyty o gospodarczych stosunkach w Polsce oraz o stosunku Czechosłowacji do Polski. Wieczór, w którym wzięło udział szereg osób z kół politycznych i na którym wygłoszono szereg przemówień stał się manifestacją młodzieży narodowo-demokratycznej za natchmiastowym najjaśniejszym zbliżeniem Czechosłowacji z bratnią Polską.

W czasie odczytu przez powstanie uczczono pamięć tragicznie zmarłych lotników polskich Żwirki i Wigury.

Pomyślnie rokowania o kredyty dla Austrii

Wiedeń, 19. 11. (PAT). Oficjalny komunikat rządu austriackiego donosi o pomyślnym ukończeniu rokowań londyńskich w sprawie zakładu kredytowego. Prasa podkreśla doniosłe znaczenie umowy londyńskiej dla przywrócenia kredytu zagranicznego Austrii.

Rok wzięcia za handel morfina

Poznań, 19. 11. (PAT). W sądzie apelacyjnym w Poznaniu został dziś ogłoszony wyrok w głośnej sprawie dr. medycyny Gęsikowskiego, skazanego przez sąd okręgowy na 3 lata więzienia za dostarczanie pacjentom za wysoką opłatą morfiny. Sąd apelacyjny obniżył wymiar kary do 1 roku więzienia, z czego połowę darowano mu na podstawie amnestji, wykonanie zaś drugiej połowy zawieszono na 3 lata.

Advertisement for 'Herbata' (Tea) by B. Hozakowski, TORUN, MOSTOWA 28. Features text: NAJLEPSZA NAJTAŃSZA Herbata dalsza niższa cen B. Hozakowski TORUN MOSTOWA 28.

Advertisement for 'Ogłoszenia' (Announcements) with rates: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,25 zł; tekst na pierwszej stronie 1,50 zł; drobne za słowo 5 fen. Tytułowe 10 fen.

Advertisement for 'Redaktor odpowiedzialny' (Editor) in Torun, Stowackiego 19/21. Includes contact information for the editor and printer.

Advertisement for 'Abonament miesięczny' (Monthly subscription) with rates: w ekspedycji miejscowych agencjiach 3-21 zł; przez pocztę z odnośnikiem 3,36 zł; w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł.